Nr. 45. ŚRODA 25. LUTEGO 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel. Numer poiedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu powiatowego Edwarda Hermanowicza w Nadwórnej na jego własną prośbę w tym samym charakterze do sądu powiatowego w Jaworowie.

Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu powiatowego Adolfa Waltera w Grzymałowie w tym samym charakterze do sądu powiatowego w Nadwórnej.

Minister sprawiedliwości mianował następujących auskultantów adjunktami sądów powiatowych w okręgu Lwowskiego wyższego sądu krajowego: Leonida Czyrowskiego do Peczyniżyna, Edwarda Czernego do Brzozowa, Leona Andrzejowskiego do Peczyniżyna i Antoniego Sabatowskiego do Grzymałowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 25. lutego.

Jego Ces. i Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2. Lutego b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonym przez Sejm krajowy czterem projektom do ustaw, nadającym pozwolenie gminie miasta Kossowa do pobierania dodatku gminnego od podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, a gminom Kałusza, Nadwórny i Mościsk do pobierania opłat od trunków.

Zatrzymanie stempla dziennikarskiego było dla dziennikarstwa wiedeńskiego tak bolesnym zawodem, że dotąd jeszcze nie może odzyskać równowagi i rzuca się po koleji na ministerstwo i na Radę państwa. Ciekawą próbką złego humoru jest artykuł wstępny wczorajszej *Pressy*, która ubolewając nad nader powolnym tokiem spraw parlamentarnych wyrzuca Radzie państwa cały szereg grzechów. W artykule tym znajdują się niezawodnie uwagi dość trafne i godne uwzględnienia ale za to nie brak także formalnych napaści. I tak n. p. wytyka ten dziennik Izbie panów, że zwykle nadto ściśle przestrzega swoich atrybucyi ustawodawczych i zapewne nie zechce tak szybko i bez żadnej rozwagi uchwalić spraw ważniejszych, skoro takowe załatwione już zostaną w Izbie deputowanych. Dziwna to pretensya, którą tylko na karb chwilowego rozdrażnienia położyć wypada. Wszakżeż właśnie dziennikarstwo wiernokonstytucyjne podnosiło zawsze z naciskiem, że Izba panów jako samoistny czynnik ustawodawczy rozważnym rozbiorem spraw już nieraz walną oddała przysługę konstytucyi i państwu. A jeżeli kiedy to właśnie dzisiaj nader potrzebnym jest wytrawny sąd i doświadczenie Izby panów przy załatwieniu tak ważnych spraw, jak ustawy wyznaniowe, podatkowe itd. Dla Izby deputowanych artykuł *Pressy* jest także dość niełaskawy bo wyrzuca klubom, że nadto wielką wagę przypisują zasadzie, ażeby do komisyi parlamentarnych wybierano stosunkową ilość członków ze wszystkich frakcyi. Z zarzutu tego przebija się dość wyraźne twierdzenie, że większości parlamentarnej wolno teroryzować mniejszość a tej znowu nie wolno starać się o to, ażeby jej zasady i zapatrywania znalazły obrońców i zastępców w ważniejszych czynnościach ustawodawczych. Byłby to formalny przewrót w zasadniczych pojęciach parlamentaryzmu, którego pewnie nie zapragnie sam autor artykułu, skoro go opuści dzisiejsze rozdrażnienie.

Na bankiecie znakomitości z obozu Deaka jeden z najwybitniejszych gości oświadczył wśród toastów, że skoro podkomitet komisyi 21 ułoży swoje wnioski stanowcze, wezwie Deakistów do pisemnego zobowiązania się, iż popierać będą każde ministerstwo przyjmujące te wnioski do swojego programu. *P. Lloyd* jest bardzo zgorszony takiem oświadczeniem, bo programy jeszcze nigdy nie wskazały pewnej drogi do obiecanej ziemi dobrego zarządu. Kto zobowiąże się, pyta ten organ, popierać ministerstwo, którego członkowie są nieznani? Jedynie osoba ministra daje rękojmię, że program zostanie wykonany. Nie tylko kotów lecz także i ministrów nie kupuje się w worku!

Chociaż większość parlamentu niemieckiego starała się zbyć wniosek alzackich deputowanych widocznie wymuszonym a wcale niestosownym śmiechem, dzienniki berlińskie, znane z większej otwartości, nie ukrywają wcale przykrego wrażenia, jakie wniosek ten sprawił w obozie niemieckich liberałów. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że pierwsze wystąpienie alzackich deputowanych skonstatowało wobec Europy okoliczność wcale nieprzyjemną dla niemieckich mężów stanu. Faktem jest już teraz, że Niemcy, którzy uważali zawsze nowe cesarstwo za typ państwa jednolitego, posiadają kwestye narodowościowe wcale drażliwe i dość niebezpieczne w sojuszu z sporami społecznemi. Po mowie Teutscha znaczenie żywiołu polskiego dotąd tak lekceważone znacznie się powiększyło w opinii nawet zagorzałych jego nieprzyjaciół.

Najlepszą charakterystyką polityki francuzkiego stronnictwa cesarskiego jest mowa kandydacka Bonapartysty Beauchamps. Oświadczył on swoim wyborcom, że popierać będzie siedmioletnie rządy marszałka Mac-Mahona w myśl manifestu Rouhera, ale zaraz potem dodał warunek: jeżeli nieprzewidziane wypadki nie obalą tych rządów. Takim nieprzewidzianym wypadkiem nie byłoby pewnie dla Bonapartystów stanowcze obwołanie republiki albo monarchii z Bourbonami lub Orleanami na czele, lecz jedynie wznowienie cesarstwa pod Napoleonem IV. Organa inspirowane są w przykrej niepewności, bo nie wiedzą, czy kandydata takiego mają popierać jako przychylnego rządowi czy też powinni występować przeciw niemu torując tem samem drogę radykalnemu republikaninowi.

Ze źródeł zazwyczaj trafnie poinformowanych o sprawach wschodnich zapewniają dzienniki, że nowy W. Wezyr turecki jest bardzo zagorzałym zwolennikiem rozległego zwierzchnictwa Turcyi nad księztwami naddunajskiemi. Chociażby nawet tak było istotnie, to nie można się obawiać zatargów dyplomatycznych, bo dzisiejsze położenie pewnie zniewoli W. Wezyra do umiarkowania i łagodzenia osobistych zapatrywań.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Na posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych z d. 21 b. m. przyszła na porządek dzienny petycya okręgu wyborczego Aranyos-Mediasch o rozwiązanie sejmu i wywołała bardzo ożywioną dyskusyę.

Walentyn Solymossy uznaje petycyę za uzasadnioną i żąda, ażeby Izba po uchwaleniu liberalnej ustawy wyborczej, ustawy o karanie nadużyć przy wyborach a wreście ustawy o nieobieralności wystosowała adres do Najj. Pana, w którym ma być wyrażoną potrzeba rozwiązania sejmu.

Ludwik Csernatony: Petycyi tej nie można pominąć. Jeżeli we Francyi wymagają od Zgromadzenia narodowego, ażeby się rozwiązało, to petycye takie mają sens bo Zgromadzenie to ma prawo rozwiązać się. Zresztą odmawiają temu Zgromadzeniu prawa do tak długiej egzystencyi. U nas ustawa stanowi, kto Sejm zwołuje, kto go rozwiązuje i kto oznacza terminy sesyi. Petycya zatem wystosowana do Izby i żądająca jej rozwiązania nie jest niczem innem jak tylko impertynencyą wobec Sejmu (*oklaski — wzruszenie*). Takiej impertynencyi Sejm musi dać stanowczą odprawę (*oklaski.*) Można mieć różne zdanie o potrzebie rozwiązania Sejmu, ale takiej petycyi Sejm nie może przyjąć, jeżeli sobie nie chce ubliżyć (*żywe oklaski*). Zgadzam się na wniosek komisyi t. j. proste odrzucenie petycyi (*oklaski*).

Ernest Simonyi zwraca uwagę, że musi istnieć stan anormalny, jeżeli do Sejmu wpływają petycye o jego rozwiązanie. Jeżeli wyborcy nie pokładają już zaufania w swoich reprezentantach, to wolno im objawić opinię a jeżeli proszą, ażeby Sejm nie mogąc spełnić swojego powołania poczynił stosowne kroki celem rozwiązania Izby, to nie popełniają tem wcale impertynencyi. Natomiast wzbronienie takich próśb ścieśniałoby prawo wnoszenia petycyi. Przechodząc do samej treści petycyi mowca zauważał, że jest ona usprawiedliwioną gdyż dotychczasowa działalność dzisiejszego Sejmu była nie płodną. Mowca zgadza się na wniosek Solymossego.

Aleksander Csiky zgadza się na argumenta Simonyego. Csernatony nazwał petycyę impertynencyą. Każdy może wnosić petycyę do Sejmu, a wyrażenie Csernatoniego jest właściwie impertynencyą (*wesołość.*)

Franciszek Pulszky: Cała sprawa nie jest tak ważną, ażeby o niej tak dużo mówić należało. Wypadek ten przypomina mi petycyę, którą raz trzej czeladnicy krawieccy z niepokaźnej uliczki Tooley przeciw ministerstwu do parlamentu wystosowali a w której siebie tak nazwali: My naród angielski! (*wesołość*). Petycyę niniejszą podpisali Daniel Selyeby jako prezydent i Ludwik Sinka jako sekretarz okręgu wyborczego „lewicy“ Aranyos-Mediasch. Ustawa nie zna żadnego okręgu wyborczego „lewicy“ ani okręgu prawicy. Przynajmniej ja nigdy nie spotkałem się w ustawie z śladem takich nazw. Wiem, że istnieją okręgi wyborcze a w nich wyborcy; ale wiem także, że ci wyborcy mają prawo zejść się w jednym dniu i wybrać reprezentanta do Sejmu. Ale nikt nie wysnuje z naszych ustaw wniosku, że wyborcy ci mają tworzyć korporacyę trwającą i po wyborze albo że mają prawa, któreby im po dniu wyborów przysługiwały. Mniemam zatem, że petycya powinna być odrzuconą już dla samych podpisów. Dwaj wyborcy chcą uchodzić za cały okręg wyborczy (*wesołość*). Okręg wyborczy jako korporacya posiadająca polityczne prawa wcale nie istnieje; istnieją tylko w okręgu wyborczym wyborcy a ci niezawodnie mają prawa polityczne. Muszę jeszcze krótko wspomnieć o mowie p. dep. Simonyiego, który mówił w sposób sobie właściwy. Przyznaję, że w tem co on mówi jest zawsze trochę prawdy ale za to zawsze wychodzi on po za cel właściwy. Mówił on: że wpływają petycye. a tylko jedna petycya dotąd wpłynęła. Jest zawsze różnica pomiędzy liczbą mnogą a pojedyńczą. Wyraz mowy był zatem niewłaściwym a ja wymagam, ażeby w takich sprawach deputowani jasno się wyrażali. „Petycye“ dotąd wcale nie wpłynęły, chociaż p. Simonyi mógłby łatwo takowe wywołać. We wszystkich krajach stronnictwo zostające w mniejszości jest niezadowolone z reprezentacyi krajowej i życzy sobie jej rozwiązania. Ale tylko w kraju politycznie niedojrzałym mogą mniejszości zwracać się do reprezentacyi krajowej z swojemi lamenotami. Najwięcej zaś dowodzą swojej niedojrzałości wtedy, jeżeli mniemają, że nadużywając praw swoich mogą znieważać reprezentacyę krajową, której wszyscy są winni najwyższy szacunek. Jeżeli Sejmu nikt nie będzie szanować, jeżeli wolno będzie mówić o Sejmie tak jak panowie Selybe, Dani i Sinka Lajos, to nikt w kraju rządzić nie potrafi. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że fotele ministrów są celem różnych pocisków ubliżających; jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że deputowani różnych narodowości kwestyonują organizm państwowy kraju i jedność narodu (*głos z prawicy: tak!*) Jeżeli Sejm będzie znieważany, to cóż wtedy będzie jeszcze szanowanem? (*oklaski*) Jeżeli nie uszanujemy woli większości kraju, na czem się to wszystko skończy? Może kto powie, że tylko niższe warstwy będą Sejm lekceważyć. Ale co będzie, jeżeli koła wyższe zaczną nas lekceważyć? A niepotrzebuję dodawać, ktoby wtedy najwięcej narzekał. Mniemam, że nadużywanie wolności — nie chcę użyć silniejszego wyrazu — na całym świecie zawsze jednakowo się kończyło a szanowny poseł Simonyi, który umiejętnie dzieje studyował, wie o tem bardzo dobrze, że końcem tym było — wystąpienie bagnetów (*głosy: to prawda! tak jest!*) Widzieliśmy to niedawno w Hiszpanii. Mamy tylko jedną rękojmię, szczere konstytucyjne zasady monarchy są naszą jedyną rękojmią, gdyż w przeciwnym razie nasze postępowanie zawiodłoby nas wprost do hiszpańskiego zamętu. I właśnie z tego powodu zupełnie się zgadzam na zdanie posła Czernatonyego (*żywe oklaski*).

Przemawiali jeszcze Koloman Tisza, który łagodził obraz stosunków skreślony przez poprzedniego mowcę. Izba uchwala wielką większością głosów proste odrzucenie petycyi.

— *Slovenski narod* otrzymał z Wiednia doniesienie, że utworzył się komitet złożony z czeskich młodosłoweńskich i dalmatyńskich deputowanych w celu ukonstytuowania osobnego klubu słowiańskiego. Czesko-Morawscy deputowani wystąpiliby w takim razie ze stronnictwa prawa.

Niemcy. Kanclerz przedłożył parlamentowi niemieckiemu rachunek z francuzkiej kontrybucyi wojennej, który zawiera ciekawe daty o słynnych 5 miliardach. Główne cyfry są następujące: Wynagrodzenie kosztów wojennych wynosiło 5 miliardów franków. Do tego doliczyć trzeba 5% odsetki wynoszące 301.191.959 fr., tak, że ogólna suma zapłacona przez Francyę wynosi 5,301,191,959 fr. czyli 1,413,651.189 talarów. Kontrybucya miasta Paryża wynosi 53,505,865 tal. Z podatków pobranych w różnych częściach Francyi wpłynęło po odtrąceniu kosztów administracyi 17,394,220 tal. Ogółem przeto wynoszą dochody 1,484,551,274 tal. Od tej sumy jednak odliczyć należy kwotę 86,666,666 tal. za odstąpione przez Francyę koleje żelazne, pozostaje przeto 1,397,884.608 tal. Z tego wydano już na mocy różnych specyalnych ustaw 600.836.627 tal. a zatem pozostaje do rozdania między rządy niemieckie 797 047.981 tal., po strąceniu zaś niektórych wydatków pozostało 793.000,000 tal. Z tego przypada na Bawaryę 90.200,411 tal. Na wspólne wydatki Niemiec powzięto raz 6,119.000 tal., drugi raz 108,696,810, do rozdziału więc pozostaje 559,582.000 tal. Z tego otrzyma Wirtembergia 28,590,870 tal., Baden 20,133 182, Hessya 9.333,674 tal., a kraje byłego Związku Niemieckiego 530,116,053 tal., Związek północny zatrzymuje 400,062.865 tal., jest zatem do rozporządzenia kwota 130,053,188 talarów.

Francya. Okólnik ministra spraw wewnętrznych, ks. Broglie, wydany do prefektów z powodu przygotowań bonapartystów do manifestacyi 16 marca, opiewa: „Zapewne wiesz Pan już z dzienników o okólniku, który w imieniu utworzonego w Paryżu komitetu wzywa osoby przychylne cesarstwu, aby się zebrały, wyjechały razem do Anglii i tam w dniu dziewiętnastoletniej rocznicy urodzin cesarzewicza złożyły mu swe hołdy. Dokument ten musiał z wielu względów zwrócić na się uwagę rządu. Rządowi ani przez myśl nie przeszło ograniczać wolności działania obywateli lub też oddawać ich pod zbyt małoduszny dozór policyjny. Tem mniej mógł rząd upatrywać w tem coś złego, jeżeli osobistości które od rządu, przez 18 lat panującego we Francyi, otrzymywały zaszczyty i godności — zachowały dla tego rządu wdzięczną pamięć. To też gdy cesarz Napoleon III. umarł a wielu wysokich nawet urzędników państwa wyrażało życzenie udania się na jego pogrzeb, rząd nie miał najmniejszej przyczyny, sprzeciwić się temu życzeniu lub trudności czynić jego urzeczywistnieniu.

Lecz projekt, który dziś publiczności podają, przychodzi do skutku pod zupełnie innemi warunkami i ma charakter polityczny. Wybór dnia, w którym cesarzewicz 19 rok życia rozpoczyna, na urządzenie uroczystej manifestacyi, spowodowany został

(tak przynajmniej przypuszczać należy) tą okolicznością, że konstytucya cesarska łączy z tą właśnie datą pełnoletność monarchy. W demonstracyi tej można zatem upatrywać zamiar uznania praw cesarzewicza, na mocy rzeczonej konstytucyi do panowania nad Francyą a tem samem protest przeciw wprost przeciwnym postanowieniom zgromadzenia narodowego. Ogłoszony przez dzienniki list obiegowy nie podaje wprawdzie żadnych komentarzy lecz opinia publiczna będzie zawsze skłonną do nadania wypowiedzianym tam słowom takiego znaczenia, jaki w gruncie rzeczy słowa te mają.

Rząd tedy, który ma wykonywać wolę zgromadzenia narodowego, nie może zezwolić na manifestacye, ubliżające powadze jego postanowień. Będziesz Pan zatem zwracać pilną uwagę na wszystko, co się wskutek wspomnianych zaproszeń dziać będzie. Jeżeli w usiłowaniach, zmierzających do tego, aby w odjeździe do Anglii jak najwięcej osób udział wzięło, dostrzeżesz pan coś takiego, coby kwestyonować mogło ważność najwyższych postanowień (*decisions souveraines*) zgromadzenia narodowego, winieneś mię o tem niezwłocznie zawiadomić, aby można natychmiast ukarać winnych.

Już dziś nie powinieneś Pan zezwalać, aby propagowanie składek na cele podróży do Anglii odbywało się w lokalach publicznych, gdzie namiętne rozprawy z tego powodu powstałe, mogłyby spowodować ubolewania godne zaburzenia publicznej spokojności. Jest naszym obowiązkiem usunąć wszystko coby mogło zakłócić spokój, tak niezbędny dla wszystkich interesów a w szczególności dla interesów klas zarobkujących. Marszałek Mac-Mahon przyrzekł Francyi utrzymanie spokoju, którego taż po tylu klęskach słusznie domagać się może; musimy wszystko czynić, aby marszałek był w stanie dotrzymać danego przyrzeczenia.

Zawiadomisz mię Pan także, jeżeli się dowiesz, że urzędnicy państwa jakiekolwiek zajmujący stanowisko, mają zamiar wziąć udział w zapowiedzianej demonstracyi; nadto masz ich Pan wezwać aby odstąpili od tego zamiaru, na który rząd nie może zezwolić.

Przyjm Pan i t. d. Wiceprezydent rady ministrów, minister spraw wewnętrznych ks. *Broglie.*

— Podajemy dziś projekt ustawy o nowych fortyfikacyach Paryża wraz z poprzedzającem go sprawozdaniem: „Moi panowie! Polityczne i wojenne wypadki, które w ostatnich czasach zaszły a których wynik i doniosłość podnosić, byłoby rzeczą bezpożyteczną, nakładają na Francyę obowiązek zreorganizowania i uzupełnienia systemu obronnego. Co się tyczy obrony Paryża możemy już dziś, gdy przygotowania zostały ukończone, żądać od was Panowie w myśl ustawy z 10. lipca 1871 upoważnienia do rozpoczęcia dzieła. Mamy zatem zaszczyt przedłożyć Panom projekt ustawy o nowych fortyfikacyach koło Paryża i dołączamy zarazem sprawozdanie komisyi fortyfikacyjnej wraz z planem położenia nowych fortów. Jeżeliby roboty zaraz się rozpoczęły można by poświęcić na pierwsze potrzeby 7 milionów franków, któreby można podnieść z kredytów udzielonych ministerstwu wojny na rachunek likwidacyjny. Wydatek ten nieobciążałby zatem tegorocznego budżetu, lecz byłby pokryty kredytem już udzielonym. Upraszamy Panów o uchwalenie nagłości dla niniejszego projektu ustawy i o odesłanie go do wojskowej komisyi reorganizacyjnej. Projekt ustawy. *Art 1.* Około Paryża mają być wzniesione nowe fortyfikacye zewnętrzne w miejscach, które oznaczy komisya obrony krajowej. *Art. 2.* W r. 1874 wydaną zostanie na te budowy pierwsza kwota 7 mil fr. która podniesioną zostanie z kredytów udzielonych ministerstwu wojny na rachunek likwidacyjny. *Wersal* 14. lutego 1874. Prezydent republiki marszałek Mac-Mahon ks. Magenty. Minister wojny du Barail.

— Przyjęta przez Zgromadzenie wyborców w Avignon kandydatura Ledru Rollina może w szeregach republikanów wywołać wielkie zamięszanie Umiarkowanym członkom lewicy republikańskiej stoi jeszcze żywo przed oczyma kandydatura Barodeta wszystkiemi swemi następstwami; te same niebezpieczeństwa dla republiki upatrują oni w ewentualnym wyborze byłego ministra republiki z r. 1848. Pomimo odbytego w dep. Vaucluse głosowania, mimo zobowiązań, przyjętych przez Ledru Rollina, mają niektórzy wpływowi deputowani nadzieję, że uda im się skłonić kandydata, by nie opuszczał zacisza życia prywatnego.

— Prefektura policyi w Paryżu ma być zreorganizowaną na sposób cesarski. Prefekt policyi otrzyma podobnie jak niegdyś Pietri wszystkie atrybucye rzeczywistego ministra. Obecny prefekt p. Leon Renault jest z przekonania Orleanistą.

Anglia. Nowy gabinet angielski składa się prawie z tych samych osobistości, co utworzony w lipcu 1866 r. gabinet Derby, który w marcu 1868 przemienił się w gabinet Disraelego, a upadł wkrótce potem wskutek rezolucyj Gladstona w kwestyi kościelnej irlandzkiej. Nowi ministrowie zajęli po większej części swe dawne posady z r. 1868. Disraeli znów jest pierwszym lordem skarbu a Earl Derby ministrem spraw zagr nicznych. Także lord Cairns został znów lordem kanclerzem a hr. Malmesbury strażnikiem pieczęci (ministrem sprawiedliwości); Ward Hunt, który w r. 1868 był ministrem finansów, otrzymał obecnie tekę marynarki. Kanclerzem skarbu został Northcote, który przed sześciu laty był sekretarzem stanu dla Indyj, na której to posadzie zastępuje go obecnie Earl Salisbury. Lord Manners w r. 1868 przełożony departamentu robót publicznych i budowli, figuruje obecnie jako jeneralny dyrektor poczt i jako taki nie należy właściwie do gabinetu. Lordem prezydentem tajnej rady jest książę Richmond, który w r. 1868 był ministrem handlu. Jedynym *homo novus* w gabinecie jest właściwie tylko minister spraw wewnętrznych Cross. Zajął on miejsce Hardye'go. Minister kolonij Earl of Carnarvon jest torysem najczystszej wody, który już w r. 1868 zajmował tę posadę lecz tylko przez czas krótki, gdyż wskutek reformy systemu wyborczego ustąpił po kilku miesiącach razem z Walpolem, Peelem i Cranbournem.

Z Londynu piszą do *Presse* wiedeńskiej:

„Nikt dotąd nie ma dokładnego wyobrażenia o programie politycznym Disraelego. Prasa radykalna przepowiada politykę marnotrawstwa i utrzymuje, że najbliższy budżet wydatków wynosić będzie 75 miljonów funtów szterlingów. To samo stronnictwo przewiduje tak reakcyjną politykę wewnętrzną, że wzburzenie mas i niepokoje między robotnikami staną się nieuniknionemi. Istnieje jednak w Anglii dwojaki prąd konserwatywny, zachodzi przeto pytanie, z którym popłynie Disraeli. Na razie antagonizm między arystokracyą ziemską a pieniężną nie jest widocznym. Staczały one podczas wyborów niejedne walki, a upadek Sir John Packingtona, jednego z najpierwszych reprezentantów arystokracyi ziemskiej w walce z pewnym baronem przemysłu i handlu, jest najlepszą illustracyą tego dwojakiego prądu. Disraeli może się zidentyfikować z reakcyą fabrykantów, albo też z reakcyą własności ziemskiej i kościoła. Nie jest wcale rzeczą pewną, czy Disraeli stanie po stronie przemysłowców. To wszakże nie ulega wątpliwości, że robotnicy min i rolnicy uprzedzeni są stanowczo przeciw torysom. Stan właściwych robotników przemysłowych zaś dzieli się na dwa obozy, z których jeden więcej ma zaufania do torysów niż do liberałów, ponieważ pierwsi nie są właścicielami fabryk lecz ziemi.

Demokracyę torysowską przedstawiają zwykle jako dzikie, nieokrzesane, pijane pospólstwo, a jednak zaprzeczyć nie można, że wśród niej znajdują się także żywioły inteligentne. Bardzo wielu robotników głosowało przeciw Gladstonowi, ponieważ mieli przekonanie, że Gladstone nigdy nie jest w stanie zerwać z właścicielami fabryk, a przeto reform socyalnych prędzej można się spodziewać od Disraelego niż od niego. Jest bardzo prawdopodobnem, że dwaj robotnicy, którzy weszli do parlamentu, trzymać się będą zdala od stronnictwa Gladstona. Jeden z tych nowych członków parlamentu, Alexander Macdonnald, prezydent bardzo wielu najważniejszych stowarzyszeń robotniczych w Anglii, zajmie niezawodnie miejsce między torysami. Macdonnald ma wszelkie prawo przemawiać w parlamencie w imieniu robotników angielskich, a jeżeli zrobi użytek z tego prawa, to oświadczając się za torysami, wywoła wielkie wrażenie. Macdonnald liczy obecnie około 50 lat, a życie jego odźwierciedla wszystkie cierpienia lecz oraz wszystkie polepszenia doli angielskich robotników w ciągu dwóch generacyi.

W ósmym roku życia pracował już Macdonnald wraz z ojcem swym w kopalniach. Od ojca swego dowiedział się, że dopiero w r. 1797 wyszła ustawa, nadająca wolność robotnikom, którzy do owego czasu uważani byli za niewolników. Mimo tej wolności jednak jakże okropnem było położenie robotników w czasie, gdy Macdonnald rozpoczął swe roboty w kopalniach! Czas pracy nie był ustawą ograniczony. Macdonnald, jako ośmioletni chłopczyk, pracował dziennie po 15 godzin w kopalniach. Dopiero w r. 1842 wykluczyła ustawa kobiety od robót w kopalniach. Aż do tego roku pracowały bowiem kobiety i dzieci tak samo jak mężczyzni. Macdonnald spowodował wiele reform na korzyść robotników kopalń; on pierwszy postawił żądanie, by czas dziennej pracy ograniczono do ośmiu godzin, on zorganizował pierwszą zmowę między tymi robotnikami, i wyjednał ustawę, według której dzieci robotników muszą uczęszczać do szkoły. Macdonnald sam mimo 15 godzinnej dziennej pracy, uczył się czytać i pisać a później jako robotnik słuchał wykładów na uniwersytecie w Glasgowie. Disraeli w swej ostatniej mowie, wyraził się z uznaniem o dwóch deputowanych robotnikach. Łatwo być może, że Macdonnald i Burt odwzajemnią się za te grzeczności, jeżeli Disraeli będzie miał odwagę zerwać z pryncypałami."

— Przy tworzeniu nowego gabinetu — pisze *Gaz. kol.* — najwięciej trudności miał Disraeli z obsadzeniem posady ministra spraw wewnętrznych. Najodpowiedniejszą osobistością na ten urząd był niezawodnie deputowany Hardy, lecz mimo to nie on, lecz Cross został ministrem spraw wewnętrznych. Na postanowienie to wpłynęła bardziej konieczność niż wolny wybór. Gdy bowiem jenerał Peel nie chciał przyjąć teki ministra wojny, postawiono pierwotnie kandydaturę ks. Richmond na tę ważną posadę. Lecz ks. Richmond, jako przywódzca stronnictwa konserwatywnego w izbie wyższej parlamentu, był jednym z najzaciętszych przeciwników reorganizacyi wojskowej dokonanej za ministerstwa Gladstona. Zostawszy ministrem wojny, byłby niezawodnie dążył do przywrócenia tego stanu w armii, jaki panował przed objęciem steru przez Gladstona. Ponieważ zaś Disraeli nie ma zamiaru cofać reform dokonanych przez jego poprzednika, więc nie mógł powierzyć teki ministra wojny ks. Richmond i ztąd to pochodzi, że wybór padł na kogo innego. Książę Richmond zaś został prezydentem tajnej rady, którą to posadę niezawodnie z wielką godnością będzie piastował.

— Rezultat wyborów do parlamentu jest już dokładnie wiadomy. Z 653 nowych członków Izby niższej należy 351 do stronnictwa konserwatywnego a 302 (wraz z Home-rulistami) do liberalnego. Konserwatyści mają zatem większość 49 głosów. Ogólna liczba głosów oddanych przy tych wyborach wynosi 2,485.183 głosów, z których 891.835 padło na kandydatów mniejszości. Dzisiejsza Izba niższa wybrana jest zatem 1,593.347 głosami. Przy wyborach w r. 1868 głosowało około 250.000 wyborców mniej. Wedle sprawozdania przedłożonego parlamentowi w lutym 1873 było przed rokiem w Anglii ogółem 2,645.564 zapisanych wyborców. Jeżeli przyjmiemy że cyfra ta niezmieniła się w tym r., to w Anglii na 2,157.295 wyborców głosowało 2,053.511, w Szkocyi 212.330 na 225.511 a w Irlandyi 219.342.

Hiszpania. Karliści dali się zwieść pozornemi manewrami jenerała Moriones w południowej Nawarze. Jenerał Dorregaray pospieszył na czele znacznych sił zbrojnych do Estelli, aby bronić tego miasta przed pozornym atakiem wojsk republikańskich. Tymczasem przekonali się Karliści, że wyprawa na Estellę była nie tylko zbędną lecz nawet niebezpieczną, gdyż osłabiła siły wojsk oblęgających Bilbao; to też Don Carlos widział się spowodowanym powołać jenerała Dorregaray napowrót do Biskai. Siły armii Karlistów, stojących tam przeciw wojskom republikańskim, podają obecnie na 33 batalionów czyli 23.000 żołnierzy. Republikanie mieli w Biskai poczynić już znaczne stosunkowo postępy, i chociaż z wielkiemi stratami zdobyć kilka silnych pozycyi między Bilbao a wybrzeżem.

Na podstawie dekretu rządu ma byc blokada wybrzeża Kantabryjskiego przedłużoną do d. 5. marca.

KRONIKA.

○ **Przy koleji Karola Ludwika** mianowano oficyałami VII. klasy aspirantów I. klasy: Władysława Gostyńskiego, Eugieniusza Kozłowskiego, Franciszka Hauptmanna, Stanisława Miętusa, Ludwika Lipmanna, Józefa Ossowskiego. Aspirantami I. klassy mianowani zostali aspiranci II. klasy: Nessanel Stein, Władysław Noworyta, Bronisław Massoczy, Karol Lazar, Frydryk Kolischer i Bolesław Kowalski.

* **Kradzież na kolei.** Na dworcu kolei Czerniowieckiej spostrzeżono wczoraj około godz. 7. wieczór dwóch mężczyzn zakradających się pomiędzy wagony, którzy ścigani odrzucili od siebie pakę sukna cienkiego wartości 60 złr. Zdołano po chwili obu przytrzymać i poznano w nich Wincentago O. i Jana S. którzy wspomnioną pakę skradli z wozu kolejowego.

* **Kradzież w sklepie.** Wczoraj wieczór przytrzymano w sklepie p Jana Schumana na placu Maryackim Jana Dańkowskiego, 15-letniego chłopaka, który kupując drut skradł mosiężną wagę w cenie 10 złr. Dańkowski już dwukrotnie za kradzież karany, odstawiony został do sądu powiatowego w sprawach karnych.

* **Znaleziony parasol.** Pańko Karaba służący pod l. 10, przy ulicy Garncarskiej, znalazł wczoraj na ulicy Akademickiej parasol, który do zgłoszenia się właściciela u siebie zatrzymał.

*** **Samobójstwa.** W Czerniatynie, w starostwie Horodeńskiem d. 12. b. m. powiesił się właściciel gruntu Mikołaj Kiejluk, żonaty, ojciec 6. dzieci, liczył lat 52. Przyczyną była melancholia, na którą Kiejluk od dwóch lat cierpiał

Tymże samym sposobem samobójczym zginął d 21. b. m. włościanin z Puławy, w starostwie Śniatyńskim, Wasyl Koźmieniuk. Przyczyna w tym wypadku nie jest wiadomą.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Józef Porębski, dotychczasowy kooperator przy kościele obrz. łac. w Bilce szlacheckiej, otrzymał na dniu 9. lutego 1874 r. kanoniczną instytucyę na opróżnioną kapelanię obrz. łac. w Pieniakach W skutek tej promocyi przeniesiono ks. Karola Wajdowskiego, dotychczasowego administratora rzeczonej kapelanii na kooperatora do Wyżnian, na miejsce ks. Aleksandra Panka, który otrzymal posadę kooperatora w Bilce. — Administracyę opróżnionego łac. probostwa w Porębie wielkiej objął ks Jakób Pagacz, dotychczasowy wikary w Rzeżawie. — Ks. Michał Bodnar uwolniony został z posady wikarego przy g. k. probostwie w Manasterzyskach, a miejsce jego zajął ks. Lucyan Siczyński. — Ks. Aleksander Gizowski, dotychczasowy pleban obrz. gr. kat. w Jaworniku ruskim, otrzymał dnia 18. lutego 1874 r. kanoniczną instytucyę na g k probostwo w Piątkowej. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Jaworniku ruskim należy 1455 dusz

† **Br. Edward Rastawiecki,** znany badacz starożytności, autor „Słownika malarzy" i Mappografii polskiej, współwydawca wraz z ś. p. Aleksandrem Przezdzieckim „Wzorów sztuki średniowiecznej" i t. p, zmarł jak donosi *Czas* dnia 13 b. m. o godzinie 7. rano w Warszawie. Zmarły był też prezesem Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie, właścicielem galeryj obrazów i zbioru rycin, które częścią przeszły na własność poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk, ze starożytności swych zaś ś. p Rastawiecki uczynił dar gabinetowi archeologicznemu uniwersytetu Jagiellońskiego. Zmarły liczył lat 69. Zostawił jeszcze jedną niewydaną a skończoną już pracę: „Słownik sztycharzy polskich." Jako reprezentant wszechnicy krakowskiej wyjechał na pogrzeb ś p Rastawieckiego do Warszawy profesor Łepkowski, dyrektor gabinetu archeologicznego tejże wszechnicy.

— **Cesarki dworski pociąg** rossyjski, którym Najj. Pan odbył podróż od granicy do Petersburga, tak opisują dzienniki rossyjskie: Składa się pociąg z sześciu wielkich wagonów, nie licząc w to oczywiście zwyczajnych *coupés* passażerskich dla niższych urzędników i służby, oraz wozów pakunkowych Siódmy wagon należący do tego pociągu, a urządzony dla cesarzowej, nie był tym razem użyty. Pociąg ten wyjechał naprzeciw cesarza Austryi do Granicy i tam Go oczekiwał. Wagony jego tak są z sobą połączone, że z jednego przejść można do drugiego; zewnątrz ozdobione są złoceniami i herbami rodziny ces. rossyjskiej, wewnątrz obite częścią skórą, częścią bogatą i złoconą rzeźbą w drzewie wyłożone. Okna zaopatrzone są w grube, krzyształowe szyby. Ogrzewanie odbywa się w sposób najprostszy i najprzyjemniejszy, za pomocą wytwornych pieców kaflowych, ustawionych w każdym salonie i obsługiwanych przez służbę kolejową. Podczas całej jazdy temperatura utrzymywaną była ciągle na 15° wyraźnie bowiem życzył sobie tego Najj. Pan, ażeby nie palono nadto. Pierwszy z sześciu wagonów jest tak zwany „ministeryalny", zielonemi tapetami obity, mieści kilka łóżek kobiercowych, krzeseł i stołów. Nocowali w nim adjutanci cesarscy i br. Hofmann Drugim był wagon „W. Księcia Konstantego" i służył towarzyszącym cesarzowi ekscellencyom jako salon. Trzeci „nowy ministeryalny" zawiera sypialnię i salon do przyjęcia, zajmował go hr. Andrassy. Tu zaczynały się dopiero właściwie wagony cesarskie: „czerwony salon", cały wybity amarantowym aksamitem i mieszczący kilka fotelów, szeslongów i stolik, w salonie tym przepędzał Najj. Pan większą część dnia, dalej „gabinet cesarski" opatrzony w wielkie lustro, biórko do pisania, stolik toaletowy i szerokie łóżko skórzane, a obok tego gabinetu mniejszy, dla przybocznego kamerdynera; wagon ostatni stanowił jadalnię, zaopatrzoną w 20 rzeźbionych z plecionemi siedzeniami krzeseł i duży stół do rozsuwania; łączył się z wagonami kuchni i spiżarni.

— **Charakterystyczne data** o stosunkach berlińskich znajdujemy w *Koln. Ztg.* W ciągu stycznia policya stolicy Prus dać musiała schronienie w przytuliskach publicznych nie mniej jak 14.573 indwidyuom! W liczbie tej było 13.834 osób płc męzkiej a 739 żeńskiej oraz 28 dzieci, ale co najważniejsza: 6.705 rękodzielników, których brak zarobku zmusił do szukania przytułku w policyi. W lutym stosunki jeszcze były gorsze, zapewne z powodu panujących mrozów, gdyż zgłaszało się o przytułek dziennie około 520 mężczyzn i 20 kobiet, co z końcem miesiąca uczynić może 17 tysięcy.

— **Za paleniem zwłok** oświadczyło się wiedeńskie Towarzystwo lekarskie na ostatniem swem posiedzeniu i uchwaliło jednocześnie na wniosek członka swego, radcy sanitarnego dra. Ofera, wybór komisyi z pięciu członków celem wypracowania szczegółowego w tej mie

rze referatu Do komissyi tej weszli pp. radcy sanitarni dr. Gauster, dr. Haschek, dr. Nowak, dr. Ofer, i dr. Steininger. W motywach podniósł referent mianowicie stronę sanitarną kwestyi palenia zwłok, przedstawiając, ile szkodliwym jest dla zdrowia mieszkańców wielu okolic, w czasach zarazy zwłaszcza, wyziew zgilizny cmentarnej. Zgnilizna ta zachodzi częstokroć do studzień i zatruwa wodę, służącą ludziom i zwierzętom za napój. Cóż się dopiero dziać musi w okolicach, gdzie położone są pobojowiska takie jak n. p. Sedańskie? Zdaniem referenta przeto prędzej czy później z przytoczonych względów sanitarnych podjętą być musi gruntowna reforma sposobu chowania zwłok. Co do strony prawnej oświadcza się referent za obowiązkowem paleniem, ponieważ pozostawienie do woli sposobu chowania nie przyniosłoby pożądanych korzyści sanitarnych.

— **Wynalazca śruby okrętowej,** Sir Francis Pettit Smith, zmarł w ostatnich dniach, przeżywszy lat 66. W r. 1836 wziął on był na swój wynalazek patent a we dwa lata później wypłynął na morze pierwszy okręt większy zaopatrzony w śrubę jego pomysłu; był to „Archimedes". Wkrótce po tem flota wojenna zarówno jak i handlowa przyjęły świetny ten wynalazek, a obecnie okręty angielskie, posługujące się śrubą Smitha reprezentują wartość około półtora miliarda złr W roku 1871 zasłużony wynalazca, już od r. 1855 pobierający 2.000 złr. rocznej pensyi ze skarbu państwa, otrzymał szlachectwo angielskie. Jeszcze przedtem, bo w r. 1857 otrzymał był jako „dar narodowy" serwis wartości około 30.000 złr, którą to sumę zebrano drogą składki publicznej.

— **Wiosna** w południowym Tyrolu — zawitała już w najlepsze, a to bezpośrednio po wielkiej śnieżnicy, która srożyła się tam podobnie jak u nas. Jeden wietrzyk południowy skruszył w mgnieniu oka prawie lodowce i zaspy śnieżne i wywabił z ziemi roślinność. W południowych Włoszech też, zwłaszcza w Sycylii, czas nastał najpiękniejszy; wszystkie drzewa puściły pęcze a na ulicach sprzedają świeże kwiaty wiosenne. Tylko w Rzymie w ostatnich dniach jeszcze padał śnieg i były przymrozki.

— **Koncerta na grzebieniu** daje obecnie jakiś wirtuoz w Londynie. Najrozmaitsze utwory muzyczne wykonuje na zwyczajnym grzebieniu, naśladując przytem wszystkie instrumenta. I to sztuka!

— **Karnawał rzymski** wypadł w tym roku świetnie. Pomimo niestałej pogody, odbył się ostatnich dwóch dni zapustnych na ogromną skalę. Karnawał w Rzymie równie jak w całych Włoszech, rzecz wiadoma, ma cechę zabawy czysto ludowej, odbywa się przeto na placach i ulicach publicznych. W ostatni dzień zapustny zwłaszcza Piazza Navona i ulice przyległe roiły się od ochoczych tłumów różnowzorych masek; liczono ogółem do 80.000 uczestników tej maskarady. Ogromny plac wspomniony, miejsce starożytnego cyrku do wyścigów kołowych, cały ozdobiony był girlandami pstrych lampionów i płomieni gazowych, tak że jaśniał jak w dzień. Girlandy lampionów, ze szczytu obelisku na studni Berniniego w kształcie wachlarza spuszczające się na wszystkie strony tworzyły w środku placu ogromny namiot świetlany, po którego bokach jaśniały podobne lecz mniejsze namioty. Studnia sama z wspaniałemi posągami swemi i fasada przyległego kościoła oświetlone były nadto ogniem bengalskim Dwie orkiestry zachęcały do tańca i do późnej nocy falowało morze głów we wszystkich kierunkach, nakryte jaskrawą łuną illuminacyi i łagodnem niebem, jakie tylko we Włoszech o tej porze oglądać można.

---

* ***Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.*** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie skazała na karę aresztu lub grzywnę w pierwszej połowie lutego r. b. dorożkarzy l. 39, 72, 74, 84, 138, 193 za wymaganie wyższej nad taksę należytości; dorożkarzy l. 31, 49, 226 za odmówienie jazdy; fiakrów l. 8, 9, 10, 36, za stawanie na miejscu niedozwolonem; dorożkarzy l. 86, 89, 74, 39 za ukrywanie cennika jazdy; dorożkarzy l. 20, 105, 123, 135, 198 i 227 za nieprzedstawienie się woźnicy w policyi; fiakra l. 4, 50 i dorożkarzy l. 50 i 220 za opilstwo i burdę publiczną.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Na scenie warszawskiej** przedstawiano w tych dniach Szekspirowego Otella, w której to tragedyi z panią Modrzejewską jako Desdemoną, panem Rapackim jako Jagonem oraz innymi artystami teatrów warszawskich występował w roli tytułowej p Neville, rodem Węgier, używający sławy znakomitego tragika. Artysta ten wygłosił swą rolę w języku angielskim. Podobał się nadzwyczajnie.

— **Towarzystwo artystów sceny polskiej** we Lwowie rozwija się bardzo pomyślnie i bardzo licznych ostatniemi czasy zjednało sobie członków, co głównie zawdzięczyć należy gorliwości nowego zarządu. W marcu dane ma być przedstawienie teatralne na korzyść Towarzystwa. Przy tej sposobności nadmieniamy, że biuro Towarzystwa znajduje się w gmachu teatralnym l. 78, na trzeciem piętrze i otwarte jest dla stron interesowanych we wtorki i soboty od godziny 6. do 7. z wieczora.

— **Skrzypek p. E. Remenyi,** którego piękną grę słyszeliśmy niedawno, przybył ponownie do Lwowa, wracając z p. L Markiem z Odessy, gdzie wspólnie dawali koncerta, które świetnego doznały przyjęcia u publiczności. P. Remenyi zamierza dać tu koncert.

— **P. Władysław Śmietański** znany pianista, przybyć ma w przyszłym tygodniu do Lwowa. P. Śmietański celuje zwłaszcza w wykonywaniu utworów Chopina. Od czasu wystawy powszechnej niepoślednie zajmuje miejsce pomiędzy wirtuozami wiedeńskiemi, mieszka bowiem w Wiedniu

---

GOSPODARSTWO I HANDEL.

PRZEGLĄD HANDLOWY.

+ Lwów, dnia 23. lutego 1874.

(Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej)

W handlu spirytusem ceny były stałe. Popyt z zagranicy jest ciągle silny a udział spekulantów ożywiony. Mianowicie zamówienia z dostawą w późniejszych terminach były liczne. Cena gotowego towaru wynosiła za 80 Tralles 41 miar 18 złr. 75 ct., z dostawą w późniejszym terminie 20 zł. 75 ct. Handel olejem rzepakowym nie ożywił się wcale, chociaż ceny nie spadały dalej. Zamówienia z dostawą w jesieni były pomyślniejsze. Cena wynosiła za gotowy towar 19—20 złr. z dostawą w jesieni 21 złr. 50 ct. 22 złr. W handlu naftą obrót był bardzo ożywiony wskutek pomyślnych wiadomości z za granicy. Z Drohobycza wysłano do Przemyśla 780 ctn., przeznaczonych dla miast i wsi w tej okolicy położonych. Do Podwołoczysk wysłano 37 cent. Cena gotowego towaru 42—45° wynosiła 13—14 złr. Cena cukru wcale się nie zmieniła. Z fabryk warszawskich i szląskich przywieziono do Lwowa 1100 cent. Do Brodów wysłano 18 cent. Transporty mąki wynosiły w Brodach 1960 cent. W Tarnopolu 2380 cent. we Lwowie 3127 cent. a w Przemyślu 2710 centnarów. Grochu poszukiwali kupcy z Prus. Także i w Galicyi spieniężono znaczne zapasy grochu. Cena wynosiła za 180 funt. 9 złr. 20 ct. — 9 złr. 40 ct. Transporty grochu wynosiły: w Tarnopolu 410, w Podwołoczyskach 532, w Brodach 1194 cent. Handel rzepakiem ograniczał się tylko do dawniejszych zamówień. Ze Lwowa wysłano 220 a z Podwołoczysk 302. cent.

W handlu zbożowym ruch był ożywiony a ceny ustaliły się. Zapasy zboża w Galicyi zostały już prawie zupełnie wyczerpane a ruch handlowy ograniczał się do niezbędnych potrzeb konsumcyi. O ile dzisiaj przewidzieć można przebieg stosunków handlowych, zdaje się, że już w najbliższym czasie zmniejszy się dowóz zboża na granicy rosyjskiej. Wywóz zboża skierowany był w ubiegłym tygodniu do Czech, Morawy, Szląska, Węgier i górnoszląskich młynów parowych. Pszenica była poszukiwaną dla młynów galicyjskich, Szląska, Morawy i Węgier, wskutek czego cena poszła cokolwiek w górę. Żyto miało ze wszystkich gatunków zboża najsilniejszy odbyt. Dowóz do Brodów wynosił 85—90 000 cent. Ale jestto zboże w pośledniejszym gatunku, gdy tymczasem popyt zwracał się głównie na przedni gatunek. Jęczmienia brak już w Galicyi a mianowicie przedniego gatunku. Znaczniejsze browary zaopatrzyły się już w potrzebne zapasy. Popyt z zagranicy trwa ciągle ale nie może być pokryty. Owies podrożał trochę. W Rosyi poszukiwany jest owies dla magazynów wojskowych. Chociaż wywóz znacznie upada, mimo to do Niemiec odchodzą jeszcze zawsze wielkie zapasy.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 14 zł. — ct. do 14 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 25 ct. do 4 zł 60 ct. Usposobienie silne. Popyt na pszenicę był znaczny, wskutek czego cena poszła w górę. Obrót jęczmienia i żyta ogranicza się do niezbędnych potrzeb. Tarnów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 14 zł. — ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. — ct. owies 112 ℔ 4 zł. 15 ct. do 4 zł. 50 ct. Usposobienie wyczekujące. Z Brodów nadeszły znaczne zapasy żyta. Na owies jest ciągle popyt z górnego Szlązka. Dębica: pszenica 190 ℔ 13 zł. 40 ct. do 13 zł. 90 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 7 zł. 75 ct. owies 112 ℔ 4 zł. 20 ct. do 4 zł. 40 ct. Usposobienie mdłe. Dowóz zboża na targ był znaczny. Popyt ograniczał się do niezbędnych potrzeb konsumcyi. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 20 ct. do 13 zł. 75 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. — ct. do 9 zł. 40 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 4 zł. — ct. do 4 zł. 20 ct. rzepak 150 ℔ 11 zł. — ct. do 11 zł. 25 ct. Usposobienie wyczekujące. Dla młynów parowych dowieziono dużo pszenicy. Jęczmień i owies były poszukiwane. Jarosław: pszenica 190 ℔ 13 zł. 20 ct. do 13 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. do 9 zł. 40 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. 75 ct. do 7 zł. 50 ct, owies 112 ℔ 3 zł. 80 ct. do 4 zł. 10 ct. Usposobienie pomyślne. Dowóz z Królestwa polskiego zmniejszył się, gdyż odwilż utrudniła komunikacyę. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 9 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 75 ct. do 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł 75 ct. do 4 zł. — ct. Usposobienie ożywione. Do Węgier wysłano 19.000 cent. zboża. Także i przednie gatunki mąki były poszukiwane dla górnych Węgier. Lwów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 13 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 8 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 75 ct. do 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł 80 ct. do 4 zł. — ct. Pszenica z dostawą w kwietniu i maju 13 zł. 75 ct. do 14 zł. — ct. żyto 8 zł. 50 ct. do 8 zł. 75 ct. jęczmień 7 zł. 40 ct. Usposobienie pomyślne. Popyt na pszenicę z Węgier jest ciągle znaczny. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 11 zł. 75 ct. do 12 zł. 75 ct., żyto 180 ℔ 7 zł. 75 ct. do 8 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. 25 ct. do 6 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 40 ct. do 3 zł. 60 ct. Usposobienie ożywione. Dowóz z Rossyi na Husiatyn był znaczny. Pszenica poszukiwaną jest dla młynów do Węgier. Na owies popyt był ożywiony.. Brody: pszenica 190 ℔ 11 zł. 75 ct. do 12 zł. 75 ct. żyto 180 ℔ 7 zł. 70 ct. do 8 zł. 60 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. — ct. do 6 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 3 zł 30 ct. do 3 zł. 50 ct. Usposobienie silne. Żyto w przednim gatunku wywożono do Wiednia Morawy, austryackiego Szlązka i górnego Szlązka. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct. do 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. — ct. do 6 zł 50 ct. owies 112 ℔ 3 zł. 30 ct. do 3 zł. 40 ct. Usposobienie ożywione. Dowóz drogą kołową był znaczniejszy niż dowóz kolejowy. Dużo pszenicy wysłano na rachunek węgierskich kupców. Także i młyny galicyjskie kupowały dużo pszenicy. Wywóz jęczmienia wynosił w ostatnim tygodniu 4438 centnarów. Owies był poszukiwany ale zapasy nie wystarczały. Z Podwołoczysk wysłano 5289 centnarów owsa.

Bydła rzeźnego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 1100 sztuk, które wysłano zaraz dalej do Wiednia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei żelaznej 82 wołów. Z Tarnopola wysłano 128 wołów. Transport koni wynosił: w Brodach 2, w Tarnopolu 6 a we Lwowie 4 sztuki. Transport trzody chlewnej wynosił: w Brodach 520 sztuk, w Tarnopolu 347 w Podwołoczyskach 1450, we Lwowie 382, w Gródku 183, w Przemyślu 530 a w Rzeszowie 334 sztuk.

Dowóz węgla do Galicyi zmniejszył się trochę. Ceny pozostały niezmienione. Kolej lwowsko-czerniowiecka zamierza sprzedawać węgiel na znaczniejszych stacyach i urządzi tam składy tego artykułu. Jest to dobry pomysł ale przyniesie publiczności korzyść w takim razie, jeżeli węgiel sprowadzony będzie w najlepszym gatunku z kopalni górno szlązkich. Cena transportu jest równa za pośledni i dobry gatunek węgla.

XI ogólne Zgromadzenie delegatów Gal. Tow. kredytowego ziemskiego.

(Ciąg dalszy.)

Na zeszłorocznem zgromadzeniu przekazano Dyrekcyi kilka wniosków do zdania o nich sprawy. Wywiązując się z tego polecenia przedkłada Dyrekcya następujące wnioski. I tak wniosek p. Franciszka Dolińskiego opiewał: „Polecić Dyrekcyi, aby w każdem półroczu wyznaczyła termin, że od tego do tego dnia listy zastawne z najstarszego półrocza, po tej a po tej cenie wykupywać będzie. Gdyby zaś z końcem upłynionego terminu, na zakupno wspomnionych listów zastawnych wyznaczony fundusz nie został wyczerpanym, natenczas każden list, jaki jej do przedaży ofiarowanym zostanie, aż do zupełnego wyczerpania funduszu na wykupno przeznaczonego, wykupywać będzie."

Dyrekcya nadmienia, że wniosek ten zamierza ułatwienie w ściągnięciu z obiegu najstarszych listów zastawnych okresowych. Tym sposobem jednak celu się nie dopnie, ponieważ właściciel takiego listu zast., który do swojego okresu dochodzi, nie zechce go nigdy po naznaczonym kursie przedać, skoro ma tak blizkie widoki uzyskać zań w losowaniu cenę nominalną. A zresztą dalsza niekorzyść z przyjęcia tego wniosku byłaby ta, że wynikłby z tego dwojaki kurs, jeden dla listów zastawnych najstarszych, drugi dla świeższych; a tu chodzi o to, aby uniknąć wszelkiej różnicy kursu. Z tych więc przyczyn Dyrekcya wnosi: aby nad wnioskiem tym przejść do porządku dziennego, co też uchwalono.

Wniosek hr. Mieczysława Reja przekazany Dyrekcyi opiewa: Dyrekcya postara się o zaprowadzenie agentur Towarzystwa w monarchii austryackiej i za granicą, reflektując szczególnie na Genewę i Amsterdam. Gdy jednak Dyrekcya już w tym duchu działała i postarała się o rozmaite ajencye za granicą, choć działanie to z rozmaitych przyczyn nie doprowadziło jeszcze do pożądanego celu, — gdy zresztą kryzys finansowa zrządziła, że kapitaliści tutejszokrajowi, widząc niezachwiane niczem bezpieczeństwo listów zastawnych, do nich się znacznie zwracają, i popyt jest znakomity tu i w Krakowie, a kurs bardzo zadowalniający w porównaniu z innemi, nawet wyżej oprocentowanemi efektami, Dyrekcya wnosi aby nad tym wnioskiem przejść do porządku dziennego, ze względu na dotychczasowe stosowne postępowanie Dyrekcyi w mowie będącym kierunku.

Po krótkiej dyskusyi, w ciągu której odrzucono wniosek, aby polecenie powyższe powtórzono, wniosek ten Dyrekcyi przyjęto.

Wniosek p. Stanisława Żeleńskiego opiewał: „Dyrekcya przedłoży przyszłemu Ogólnemu Zgromadzeniu delegatów projekt do użycia zysków wynikłych z wykupna listów zastawnych, na korzyść dłużników Towarzystwa."

Dyrekcya przytacza, że Tow. kred. nie jest bankiem, a członkowie jego nie są wcale akcyonaryuszami; gdyż Instytucya ta nie opiera się na jakimś kapitale akcyjnym: nie ma więc nikogo, coby miał osobiście prawo do udziału w zyskach, z jej obrotu wynikłych.

Instytucya nasza jest założona głównie w interesie właścicieli dóbr tabularnych; jest ona wspólną rzec można, własnością tychże, czy oni zaciągnęli pożyczki w listach zastawnych, czyli też jeszcze nie.

Wszyscy mają prawo do udziału w tej instytucyi, a więc i w korzyściach, które za pośrednictwem jej osiągnąć mogą, t. j. uzyskania jak najtańszych stosunkowo pieniędzy, z jak najmniejszym kosztem. W tym też jedynie celu przez ówczesną reprezentacyę krajową założoną została. Lecz chociażby kto nawet sofizmatami mógł wydedukować jakieś do tej ostatniej nadwyżki osobiste prawo dla członków Towarzystwa, to jednak byłoby mu niemożebnem, oznaczyć osoby, przechodzące po większej części przez Towarzystwo, jak gdyby przez panoramę. Wypadałoby uwzględnić przeto hipoteki. Lecz czyż one są stałe, aż do całkowitego umorzenia długu? czy nie zachodziłaby różnica między temi, gdzie pożyczka podług planu się umarza, a temi co nad plan częściowo lub całkiem spłacają, albo temi co spłaty na pierwotny plan raz lub kilkakrotnie rozciągnięte mają? Nie doliczyłby się wszystkich trudności zachodzących w tym względzie, zwłaszcza teraz przy okresowych listach zastawnych, a o takowe tu jedynie chodzić może.

Z tych obszernie wyłuszczonych powodów Dyrekcya wnosi. aby nad wnioskiem p. Żeleńskiego przejść do porządku dziennego, gdyż nawet myśl podobna osłabiłaby wiarę w instytucyę; co też Zgromadzenie uchwala.

W końcu pierwszego posiedzenia upoważniono Dyrekcyę do dalszych rokowań z odpowiedniemi zakładami o drukowanie listów zastawnych.

Drugie posiedzenie.

Przewodniczący JE. hr. Krasicki. Obecnych delegatów 58.

Na porządku dziennym było najpierw sprawozdanie komissyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków towarzystwa. Sprawozdawcą był delegat Abrahamowicz.

Sprawdzone wszystkie pozycye wykazują zupełną zgodność z książkami instytutu i uwidoczniają ścisłość i dokładność w prowadzeniu ksiąg. Szkontro kasy wykazało zupełną zgodność stanu gotowizny i efektów z zamknięciem kasowem.

Wniosek komissyi udzielić dyrekcyi absolutoryum za administracyę majątkiem tow. w roku 1873 został jednomyślnie bez dyskusyi uchwalony.

Komissya przyjęła nadto wniosek dyrekcyi za swój: aby przeznaczyć na rok 1874 zarówno, jak w latach poprzednich kwotę 1.000 zł. do dyspozycyi dyrekcyi, calem udzielania zapomóg i wsparć urzędnikom i sługom towarzystwa. Co także uchwalono jednomyślnie bez dyskusyi.

Drugim przedmiotem porządku dziennego były wnioski Dyrekcyi, aby 17 urzęd-

nikom wypłacić po 120 zł. a 5 drukarzom po 60 zł. co razem wynosi 2340 zł. tytułem nadzwyczajnego dodatku drożyznianego na r. 1874 z powodu częściowego nieurodzaju w tym roku i nadzwyczaj wysokich cen potrzebnych do życia artykułów.

Na propozycyę del. Rogalińskiego, Staromiejskiego i Sapiehy zgodziła się dyrekcya na to, aby dyskusyę nad temi wnioskami połączyć z rozprawami nad petycyą urzędników o usystemizowanie i wymiar płac według normy dla urzędników Wydziału krajowego przyjętej.

Dyrekcya w tym względzie co do podwyższenia płac i dodatków aktywalnych wnosi, aby przejść do porządku dziennego, z powodu że stały etat dopiero w zeszłym roku postanowiony został, a dodatek drożyzniany zastępuje dodatek aktywalny. Co do kwinkweniów z powodu słuszności wymagania wnosiła dyrekcya, aby ją upoważnić że do wniesienia na przyszłe zgromadzenie 1875 odpowiedniego projektu.

Del. Pruszyński poszedł najdalej, czyniąc wniosek przejścia zupełnie do porządku dziennego nad petycyą zarówno jak i nad wnioskami dyrekcyi, motywując swój wniosek uchwałą stanowczą pod tym względem przez ogólne zgromadzenie z r. 1873 powziętą. Wniosek ten pozostał wszakże odosobnionym. W ciągu długiej dyskussyi za wnioskiem dyrekcyi przemawiali pp. Abrahamowicz, Augustynowicz i Pogonowski, ostatni czyniąc wniosek, aby ograniczyć dodatek na r. 1874 w ogóle z 2.340 złr. na 2.000 złr.

Pp. Rogaliński, Starowiejski, Hausner a przedewszystkiem ks. Sapieha Adam widząc potrzebę stanowczego polepszenia bytu urzędników ażeby ci nie byli zmuszeni do ciągłego ponawiania swych bardzo słusznych próśb przemawiali za petycyą — poczem po długiej dyskussyi przyjęto wniosek ks. Sapiehy z dodatkiem p. Hubickiego, ażeby płace z zysku towarzystwa były polepszone i aby członkowie nie byli zmuszeni opłacać dodatek na administracyę. Polecono tedy dyrekcyi wypracować i przedłożyć przyszłemu ogólnemu zgromadzeniu odpowiedni projekt. Na rok bieżący udzielono urzędnikom proponowany przez dyrekcyę dodatek.

(*T*) **Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego** zagajonem zostało wczoraj (24 b. m.) przez p. Strzeleckiego, zastępcę prezesa, w obecności c. k. Radcy Ministerstwa p. Podlewskiego.

Delegaci dość licznie zjechali się na to Zgromadzenie. Z odczytanego przez p. Grelinger-Grelińskiego bardzo obszernego sprawozdania, możemy na tem miejscu podać tylko bardzo ogólne zarysy. I tak najpierw podnosi sprawozdanie kilka nowych zdobyczy, wyjednanych przez komitet w szczególności, założenie szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, ustalenie bytu profesorów dublańskich przez przyjęcie ich w zasadzie na etat funduszu krajowego, które to zdobycze zawdzięcza Towarzystwo Sejmowi, a wreszcie prawdopodobne i niedalekie założenie w Dublanach z funduszów państwowych zakładu produkcyi torfu i kultury torfowej.

Komitet dalej podnosi z wdzięcznością życzliwe a nawet uprzedzające chęci JEx. p. Ministra rolnictwa, który działanie Towarzystwa, dążące do ekonomicznego rozwoju kraju naszego zawsze jak najchętniej i najżyczliwiej popiera, czego dowodem najlepszym są znakomite subwencye, które w zeszłym roku 1873 wynosiły ogólną sumę 52.269 złr. 36 ct.

Suma ta rozpada na następujące działy.

I. Na uprawę lnu 5000 złr. II. Na podniesienie chown bydła rogat. 7200 złr. Na owczarstwo 1500 złr. na trzodę chlewną 1000 złr. razem 2500 złr. IV. Na cele ogrodniczo-sadownicze, a to: dla Tow. ogrodniczo-sadowniczego we Lwowie 2840 złr. V. Na cele pszczelnicze a to: dla Tow. pszczelniczego w Kołomyi wyłącznie: 500 zlr. VI. Na narzędzia rolnicze 1000 złr. Na statystykę zbiorów 3000 złr. VIII. Na cele naukowo-rolnicze 17.029 złr. 36 ct. IX. Na cele naukowo leśnicze 5100 złr. X. Na wystawy 5400 złr. XI. Na Inżyniera kultury 1200 zł. XII. Na premiowanie gosp. wzor. 1500 złr. Razem j. w. 52269 złr. 36 ct.

Sprawozdanie wykazuje następnie szczegółowo użycie tej subwencyi w każdej z powyższych gałęzi gospodarstwa i wylicza ważniejsze czynności komitetu polegające częścią na wykonywaniu uchwał ogólnego zgromadzenia, częścią zaś w czynnościach z własnej inicyatywy podjętych.

Co do oddziałów Towarzystwa wspomina sprawozdanie, iż nowy oddział w Tłumaczu zawiązuje się, a oddział Tarnopolski żadnego znaku życia już od kilku lat nie daje. Najsilniej popierają czynności Towarzystwa oddziały Złoczowski i Brzeżański.

O szkole Dublańskiej wspomina sprawozdanie, iż w składzie ciała nauczycielskiego zaszły zmiany następujące: Profesorem chemji w miejsce Dra Mizerskiego zamianowano Dra Wawnikiewicza z Warszawy, katedrę rolnictwa nadano prowizorycznie p. Romanowi Bastgenowi byłemu uczniowi szkoły Dublańskiej i stypendyście Towarzystwa. Wprowadzono też dwa nowe wykłady: prawodawstwa, odnoszącego się do gospodarstwa i geografii fizycznej, powołując na docentów pp. Dra Tilla i Łucyana Tatomira. Dyrekcyę ogrodu botanicznego i sadu zarodowego powierzono prof. Tynieckiemu, owczarnię p Pańkowskiemu.

Ze sprawozdania rachunkowego przedstawionego przez p. Kulczyckiego podajemy główne cyfry. Przychód centralnego Zarządu wynosi tylko 155 złr. Rozchód zaś 8465 złr. Niedobór 8310 złr. pokrywają oddziały.

Gospodarstwo w Dublanach wykazuje przychód 8955 złr., rozchód 10.300 złr. Niedobór tedy 1345 złr. Szkoła dublańska wykazuje przychodu 13.170 złr., rozchodu 14.500 złr. Niedobór tedy wynosi 1333 złr.

Na wczorajszem posiedzeniu szkoła dublańska, a raczej gospodarstwo dublańskie dało przedmiot do długiej dyskusyi. P. Hubicki bowiem prosił o wyjaśnienie, dla czego wzorowa szkoła dublańska nietylko nie przynosi dochodu, ale znaczny niedobór? Przemawiało wielu mowców prawie wyłącznie za potrzebą wyjaśnienia tej okoliczności. Zgodzono się wreszcie na to, aby zbadanie przyczyn tego stanu gospodarstwa, polecić komisyi, mającej sprawdzić rachunki, do której wyboru przy końcu przystąpiono.

Wczoraj wieczór odbywały się w lokalności Towarzystwa gospodarskiego poufne narady.

(*S*) **Kraków** dnia 2?. Lutego (Korr. *Gazety Lwowskiej*). Mrozy, jakie mieliśmy w ubiegłym tygodniu, i w ogóle zima tak krótko trwająca, ustąpiła miejsca w tym tygodniu pięknemu prawdziwie wiosennemu powietrzu Mamy odwilż zupełną — a w razie nastąpienia przymrozków, nasi gospodarze obawiają się złego wpływu na przyszłe urodzaje.

Stan dróg bardzo zły, a wymagania frachtowników wygórowane. Za transport zboża z komor rossyjskich pogranicznych płacono nawet 75 — 80 ct. od fury

W handlu towarów ruch ożywiony przy znacznym obrocie. Spirytus. Małe ofiarowanie nie dało się należycie rozwinąć obrotowi tego produktu — a wskutek znacznego zapotrzebowania tak na konsumcję jakoteż na spekulacyę ceny się ustalają. Zapisane przez nas w ostatniem sprawozdaniu wstrzymanie się producentów od ofiarowania trwa ciągle, a w braku zapasów ceny znacznie podskoczyć mogą. Płacono za towar gotowy złr. 19 — 19 80. na marzec — kwiecień złr. 19 — 20, na kwiecień — maj złr. 20, — za wiadro 41 mas 80 Tralles.

Olej rzepakowy całkowicie zaniedbany, a ofiarowane zapasy nie znajdują odbiorców nawet po znacznie niższych cenach. Płacono za towar gotowy złr. 21 — 22.

Nafta wskutek zmniejszonej konsumcyi miała obrót dość słaby po cenach stałych. Destylarnia Gorlicka sprzedaje obecnie naftę po złr. 11·50 za cetnar *loco* Kraków.

Chmielu dowieziono około 120 cetnarów, które bardzo korzystnie umieszczono do Czech. Znaczne zapotrzebowanie jest również z Bawaryi — a małe dowozy tego produktu nie mogą nawet w części pokryć tego popytu Ceny wyższe o złr. 1 — 1·50. Za piękny płacono złr. 32 — 38 za cetnar.

Wełna bardzo słabo i bez dowozu, małemi tylko partyami wysełano ten artykuł do Bilska po złr. 105—110 za cent.

W handlu zbożowym bardzo nieznaczna zmiana. Dowozy kolejami z Rumunii, Mołdawii i z Podola są tak znaczne, iż jest obawa zupełnego przeładowania naszego placu zbożem. Dowozy osią nieznaczne, a to wskutek zamieci śniegowych w ubiegłym tygodniu. Z tegoż powodu i targi pograniczne tak zawsze ożywione i przez zagranicznych kupców licznie odwiedzane, były tym razem bardzo słabe.

Zastój w ruchu handlowym, który już przed ośmiu dniami stwierdziliśmy, trwa ciągle. Pomimo, że place pograniczne rossyjsko-galicyjskie zasypane są zbożem, handlarz tak tamtejsi jak i tutejsi nie chcą odstępować od swoich wysokich żądań, gdy tymczasem zagraniczne targi trwają ciągle w usposobieniu wyczekującem i nie okazują chęci kupna Otwierający się na nowo spław i oczekiwane na wielu większych targach dowozy wodą, są w znacznej części przyczyną, dlaczego nasze targi obecnie mniej są uwzględniane.

Pszenica. Odbyt słaby, zredukowany tylko do niezbędnych miejscowych potrzeb. Chęć spekulacyi skierowana na wyższe ceny, wstrzymuje wszelkie tranzakcye. Ceny niezmienione. Tylko bardzo piękne gatunki szczególniej czerwonej pszenicy znajdują popyt, któremu jednak wysokie żądania właścicieli stoją na zawadzie. Średnie gatunki nawet po znacznie niższych cenach nie znajdowały umieszczenia.

Żyto dowiezione w znacznej ilości w średnim podolskim gatunku. Silne ofiarowanie i brak popytu spowodowały ceny niższe. Obrót był dość żywy, mianowicie dla szląskich i morawskich młynów.

Jęczmień mało dowieziony w wyborowych gatunkach, znachodził bardzo chętnych nabywców po cenach wyższych. Nawet średnie gatunki kupowano chętnie po stosownych cenach.

Owies ciągle stale; popyt dobry, na spekulacyę nawet bardzo znaczny — brak jednak dowozów i oczekiwane przez sprzedających wyższe ceny utrudniają rozwinięcie się obrotu

Rzepaku dowóz tylko małemi partyami z Galicyi i Królestwa polskiego. Ceny niezmienione i popyt dobry.

Siemię lniane i lnica transportowane w wielkich ilościach do Wrocławia i Głogowa po cenach bardzo korzystnych. Fabryki tamtejsze wystąpiły obecnie z znacznemi zamówieniami na te produkta.

Za kukurudzą popyt żywszy — odbyt jednak w skutek wysokich żądań utrudniony i bardzo nieznaczny.

Fasola i groch. Piękne białe kuchenne gatunki poszukiwane i po wyższych cenach płacone — natomiast zielony groch i w ogóle średnie gatunki na paszę zaniedbane i prawie nie do pozbycia

Proso w wybornych gatunkach bardzo poszukiwane. Ceny wyższe.

Koniczyny W skutek niższych notowań zagranicznych w zaniedbaniu szczególnie biała, na którą popyt zupełnie ustał. Czerwone gatunki miały z początkiem tygodnia bardzo żywe usposobienie a to z powodu przyjazdu kilka kupców wrocławskich, którzy całe zapasy tego produktu zakupili.

Zapowiedziane znaczne dowozy koniczyny tak białej jak i czerwonej z Królestwa polskiego, zdaje się wpłyną wiele na dotychczasowe ceny, zwłaszcza jeżeli popyt z Hamburga i Szczecina dotąd tak żywy, nie poprawi się

Notowano na naszym targu: pszenicę białą zł. 13 — 14. za 170 ft w., czerwoną zł. 12 13 — 14 za 170 funt. w., żółtą zł. 11 12 — 13.50 za 170 ft. w., Żyto polskie zł. 9 — 9.50 za 160 ft. w., podolskie zł. 7.25 8 — 9 za 160 ft. w. Jęczmień na słód zł. 8 — 8.60 za 140 ft. w. na paszę zł. 5.75 — 6.50 za 140 ft. w., Owies zł. 4.10 — 4 80 za 100 ft. w.. Groch kuchenny zł. 8 — 10.25 za 180 ft. w. Fasola zł. 9 — 10 za 180 ft. w., Rzepak zł. 10 — 10.50 za 150 funt. w. Rzepik zł. 8 — 9 za 150 ft. Lnica zł. 9 — 9.75 za 150 za 150 ft. w. Siemię lniane zł. 11 — 11.75. za 180 ft. w. Koniczyna biała zł. 45 — 50 za 180 ft. w. czerwona zł. 40 — 45 za 180 ft. Tatarka zł. 6.50 — 7 za 140 ft. w. Kukurudza zł. 8.25 — 8.75 za 170 ft. w. Proso zł. 7.75 — 8.50.

Talar 1.68. Rubel. 1.56½

OSTATNIA POCZTA.

W Izbie deputowanych minister handlu odpowiadając na kilka interpelacyj tyczących się różnych linij kolei żelaznych, i oświadczył co do sieci kolei zachodnio-galicyjskich, że dotychczas nie nastręczyła się sposobność udzielenia koncesyi przedsiębiorstwom prywatnym.

Cesarz Austryacki przybył 23. b. m. wieczór do Moskwy i przyjmowany był w dworcu kolei świetnie przystrojonym przez naczelników władz. Cała Moskwa przybrana w chorągwie i jak najwspanialej oświetlona.

Moskowskije Wiedomosti poświęcają podróży rosyjskiej Cesarza Austryackiego artykuł wstępny. Widzą one w niej oznakę pokoju i dobrych tak obecnych jak przyszłych stosunków. Rosya nie potrzebuje ani też nie dąży do rozszerzenia posiadłości swoich ku zachodowi. Powszechne państwo Słowiańskie jest przywidzeniem politycznem, którego nie można brać na seryo. Żywioł słowiański w Austryi nie może być przez Rosyę kompromitowany, ale przyczyniać się do utrzymania nadal i rozwijania dobrych stosunków obu państw.

W komisyi legitymacyjnej referował dep. Woynarowicz o wyborze dr. Dworskiego w okręgu miejskim Przemyśl-Gródek i wniósł uznanie ważności wyboru. Po ożywionej dyskusyi, w której szczególnie dr. Hoenigsmann brał udział, komisya przyjęła wniosek referenta.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej przy rozprawie nad tytułem: Fundusz religijny, minister oświecenia w odpowiedzi na interpelacyę dr. Dunajewskiego daje wyjaśnienia o stanie rokowań z Rossyą w sprawie dóbr dotacyjnych krakowskiej dyecezyi położonych w Królestwie Polskiem. Dr. Demel zapytał, czy rząd zamierza połączyć wschodnią część Szlązka z krakowskiem biskupstwem, na co odpowiedział minister oświecenia, że wprawdzie dawniej zajmowano się tą kwestyą, ale obecnie nie zanosi się na jej wznowienie. Przy końcu posiedzenia uchwalono wyrazić w sprawozdaniu życzenie, ażeby rokowania z Rossyą co do sekwostracyi dóbr krakowskiej dyecezyi w miarę możności przyspieszone zostały.

Wedle telegramu z Ostrowa pozwolił rząd na urządzenie osobnej kaplicy dla Arcybiskupa Ledóchowskiego naprzeciw jego celi.

Pruskie ministerstwo wyznań wydało rozporządzenie, że słuchacze teologii w Insbrucku, chcąc uzyskać urząd duchowny w Prusiech, muszą się wykazać także z trzechletnich studyów na jednym z uniwersytetów rządowych państwa pruskiego. Pisano, że wszyscy deputowani alzacko lotaryńscy opuścili Berlin zaraz po znanym proteście Pougnetta. Tymczasem donosi telegram, że 23. b, m. deputowani alzaccy Guerber, Winterer i inni postawili w parlamencie niemieckim wniosek uchylenia §. 10. ustawy z dnia 30. grudnia 1871 nadający władzę dyskrecyonalną naczelnemu prezydentowi Alzacyi i Lotaryngii.

Telegram jenerała Moriones z Castro-da Urdiales z 19. b. m. mówi, że wojska oczekują końca niepogody, aby rozpocząć na nowo operacye. — Na mocy pomyślnie rozpoczętych układów między rządem hiszpańskim a reprezentantami zagranicznych posiadaczy obligacyj, wypłacone będą oba już zaległe kupony długu zagranicznego.

Standard donosi z Cape Coast Castle, że wojsko angielskie weszło do Cumassie i podpisano tam traktat pokoju.

Z Atchinu donoszą urzędownie: Warownie Ketopondöva, na które uderzono 15. b. m. zostały zdobyte. Nieprzyjaciel bronił się zacięcie, zwycięztwo jest zupełne. Hollendrzy mają 6 zabitych i 56 rannych, między którymi 7 oficerów. Strata nieprzyjaciela wynosi 200 ludzi.

Hagska Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie wniosek wyrażający podziękowanie armii, marynarce i dowódzcom wyprawy do Atchinu.

Ajencya Havasa powiada, że pogłoska o najświeższych usiłowaniach restauracyi monarchicznej nie ma żadnej podstawy.

Komisya śledcza do zbadania czynności rządu narodowego ogłosiła sprawozdanie które rząd 4. września a mianowicie Gambetty czyni odpowiedzialnym za nieszczęścia militarne.

Zgromadzenie narodowe odrzuciło wniosek względem przywrócenia stempla od gazet.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 24 lutego. Izba deputowanych uchwaliła znaną rezolucyę komissyi o wniosku dep. Steudla w sprawie reformy podatku konsumcyjnego i przyjęła w trzeciem czytaniu przedłożenie rządowe o zniesieniu istniejącego w Wiedniu podatku konsumcyjnego od materyałów budulcowych. Minister prezydent uwiadomił Izbę, że projekt ustawy o trybunale administracyjnym został już przesłany prezydentowi Izby panów. Dr. Kochanowski interpelował rząd w sprawie budowy mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami.

Wiedeń, dnia 25. Lutego Korespondencya z Wiednia w *Bohemii* zapowiadająca nadzwyczajne przedstawienia prezydenta ministrów u Najj. Pana za Jego powrotem z Rossyi, niema najmniejszej podstawy.

Berlin, 24. lutego. Izba deputowanych uchwaliła ustawę o małżeństwie cywilnem według poprawek Izby panów. Sessya zostanie odroczoną do 13. kwietnia.

Berlin, 24. Lutego. Przy wyborach uzupełniających wybrany został dr. Banks przeciw Hasencleverowi.

Strassburg, 24 Lutego. Duchowieństwo strassburgskie wystosowało do Teutscha adres pochwalający jego wystąpienie w parlamencie niemieckim. Autorowie adresu odrzucają zarazem oświadczenia, uczyniono w parlamencie celem osłabienia mowy Teutscha. (Mowa tu o biskupie Räss, który oświadczył w imieniu swojem i swych stronników, że uznaje traktat Frankfurcki; Prz. Redak.)

Odpowiedz. redaktor · Władysław Łoziński .

Przyjechali do Lwowa

Dnia 24. Lutego.

Hotel Żorza:

Pp. Matkowski St., z Jezierzan. — Sala O., z Wysocka. — Schnell O., z Firlejówki.

Hotel Angielski:

Pp. Jakóbowicz J., z Kurzan. — Pietruski J., z Sambora. — Puzyna Wł., z Martynowa. — Serwatowski T., z Bucniowa. — Wasilewski T., z Sienkowa. — Kiss St., z Brzeżan. — Cerwinka A., z Żółkwi. — Faltis F., z Żółkwi.

Hotel Langa:

P. Czetwertyński E., z Wołynia.

Hotel Krakowski:

Pp. Stanek W., z Żędowic. — Smalawski F., z Uhereo.

Hotel Europejski.

Pp. Barański F., z Radłowic. — Gutkowski F., z Horysławic. — Kozłowski M., z Lipy. — Zaklika Z., z Łopuszki. — Doschot O., z Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 23. Lutego.

Pp. Piątkiewicz R., do Tarnopola. — Pogonowski J., do Rzeszowa. — Strumieński Wł., do Radymna. — Borowski J., do Drohomyśla. — Pieniążek Wł., do Kowalowa. — Rogalinski M., do Wulki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25. Lutego 1874.

Barometr 740 mm. Psychometr suchy — 4·5°C Psychometr wilgotny — 4·6° C. Prężność pary 3·1 mm. Wilgoć 97 Zachmurzenie 10. Wiatr SO3 Ozon 9 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin śniegu 0·16 mm. Uwaga —

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 10 do 20. lutego 1874 r. Nr. 17. Michalina Waf l. 3 dziecię właściciela realności, na ospę. 18. Hendel Feiles l. 3/12 dziecię muzykanta, na ospę. 19. Marya Krzyżanowska l. 30 żona aptekarza, na posocznicę. 20. Maryanna Humicka l. 33 żona stolarza ubogiego, na gruźlicę płuc. 21. Perl Pins l. 75 wdowa po pogrzebniku, na rozedmę płuc. 22. Karolina Zembrun l. 27 siostra miłosierdzia, na gruźlicę płuc. 23. Rifke Miller l. 1½ dziecię zarobnika, na ospę. 24. Aloizya Horny l. 57 żona c. k. urzędnika, na gruźlicę płuc. 25. Jakób Reich l. 16 uczeń 4 klasy gim., na gruźlicę płuc. 26. Rozalia Łuczyńska l. 29 żona ślusarza, na gruźlicę płuc. 27. Jan Owsiński l. 63 krawiec z domu ubogich, na ropnicę. 28. Henryeta Lewaj l. 60 guwernantka, na zgniecenie w tłumie. 29. Bazyli Horoszy, l. 67 stróż domowy, na suchoty. 30. Julia Sachs l. 65 żona prywatyzującego, na zapalenie płuc. 31. Anna Kramer l. 54 żona pensyonisty, na dur brzuszny. 32. Edward Krauss l. 30 porucznik w pensyi, na gruźlicę płuc.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z **Krakowa** 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z **Czerniowiec**: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy;— z **Podwołoczysk i Brodów**: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze **Stryja** codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do **Krakowa** 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do **Czerniowiec**: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. 43 m. w nocy; — do **Podwołoczysk i Brodów**: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do **Stryja** codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do **Podwołoczysk i do Brodów**: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	— „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10 po połud.
	„ Brzeżan		„ „	5	„	15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10 „
	„ Stanisławowa na Stryj		„ „	2	„	10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	— po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec		„ „	1	„	20

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 24. Lutego 1874.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup.	233	—	234	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	z kup.	142	50	145	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	z kup.	214	—	217	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	Oprócz kupona b.	83	50	84	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	Oprócz kupona b.	74	50	75	50
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	Oprócz kupona b.	8-	75	84	40
Banku hipoteczn. gal.	Oprócz kupona b.	87	75	88	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	Oprócz kupona b.	92	50	93	50
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.	Oprócz kupona b.	77	90	78	70
4. Losy					
Miasta Krakowa	Oprócz kupona b.	20	—	22	—
„ Stanisławowa	Oprócz kupona b.	18	—	19	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	22	5	30
„ cesarski		5	26	5	34
Napoleond'or		8	90	9	—
Pół imperyał rossyjski		9	08	9	25
Rubel rossyjski srebrny		1	65	1	72
„ „ papierowy		1	55	1	56
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	66	1	68
Srebro		306	—	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. Lutego 1874.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	74.50	74.60
„ „ w banku	70.25	70.35

	płacą	żądaja
Losy z r. 1839 całe	305.—	312.—
„ „ 1839 piąta część	282.—	285.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	98.25	98.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	104.25	104.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.50	110.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	141.25	141.75
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	23.50

2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.

Czech	95.—	96.—
Bukowiny	75.50	76.50
Galicyi	77.50	78.—
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	73.75	74.50
Węgier	75.50	76.—

2. Akcye.

Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	154.—	154.60
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	241.50	242.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	905.—	920.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	979.—	981.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	42.—	43.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	550.—	552.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	208.50	20 .—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2035.—	2038.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232.50	233.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	143.50	144.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	325.—	326.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	161.—	161.50

3. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)

Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	94.50	95.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	74.—	—.—
„ „ „ po 5 prc.	84.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	87.75	88.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—

5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	78.75	79.25
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	50.—	50.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	72.50	73.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	105.50	106.—
„ „ „ „ II. emisyi	102.—	102.25
„ „ „ „ III. „	100.25	100.50
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	76.75	77.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	75.50	75.75

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	170.25	170.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.25	14.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.75	14.25
Salma po 40 zł. m. k.	32.25	32.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	21.50	[illegible] 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	24 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.50	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	93.75	94.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.90	94.15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.10	94.35
Hamburg za 100 M. B.	54.95	55.10
Londyn za 10 ft. szt.	111.75	111 85
Paryż za 100 fr.	44.05	44.10

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.32	5.33
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.91	8 92
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105 50	105.70

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. Lutego.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	85
„ „ „ w srebrze	74	25
Losy z 1860 roku	104	25
Akcye banku wiedeńskiego	973	—
„ „ kredytowego	242	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	50
Srebro	105	—
Napoleond'or	8	91
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(482 1-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 6692 C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego Galicyjskiego we Lwowie w kwocie 191 zł. 84 ct. w. a. z procentem po 12% od 28 Października 1870 i dalszemi po 3% od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej tudzież kosztów procesu 8 zł. 48 ct. w. a. i niniejszego podania w kwocie 7 zł. 77 ct. w. a. dozwala się egzekucyjnej sprzedaży realności pod N. 26 w Ostrężnicy położonej, Marcina i Jakóba Lasoniów własnej po uznaniu pierwotnego opisania realności tej odnośnie do rezolucyi z dnia 22. Grudnia 1869 l. 4688 za egzekucyjne na podstawie tegoż, takowa w trzech terminach t. j. dnia 26. Marca 1874 dnia 20. Kwietnia 1874 i 18. Maja 1874 każdym razem o 9. godz. rano uskutecznioną zostanie w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami: Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł. w. a. wadyum złożyć się mające wynosi 80 zł.

Protokół opisania i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Sądzie, a wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Chrzanowie. O czem uwiadamia się znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś nie znanych i tych którym by rezolucya licytacyjna wcześnie nie mogła być wręczona do rąk kuratora p. Notaryusza p. Rudolphi.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice 31. Grudnia 1873.

(483 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 6693. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego galicyjskiego we Lwowie w kwocie 239 złr. 80 ct. w.a. z procentem po 12% od 8. czerwca 1870 i dalszym po 3% od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, tudzież kosztów 11 złr. 93 ct. w. a. i niniejszego podania w kwocie 14 złr. 93 ct. w. a. dozwala się egzekucyjnej sprzedaży realności pod Nr. 19 w Psarach położonej Grzegorza i Justyny Matan, Jakóba i Elżbiety Patołów własnej po uznaniu pierwotnego opisania realności tej odnośnie do rezolucyi z dnia 2. marca 1870 L. 817 na egzekucyjne, na podstawie tegoż takowa realność w trzech terminach t. j. dnia 23. marca, 20. kwietnia i 18. maja 1874 każdym razem o 9. godz. rano uskutecznioną zostanie w tutejszym sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 500 złr. a wadyum złożyć się mające wynosi 50 złr.

Protokół opisania i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Sądzie, wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Chrzanowie.

O czem uwiadamia się znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś nieznanych i tych, którymby rezolucya licytacyjna wcześnie nie mogła być wręczona, do rąk kuratora p. notaryusza Rudolphi.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 31. Grudnia 1873.

(520) **Edykt.**

Nr. 1195 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem, że do rejestru stowarzyszeń wciągniętą została firma „Bank zaliczkowy w Stanisławowie" stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką:

1. Stowarzyszenie opiera się na statucie spółkowym spisanym w Stanisławowie dnia 25. stycznia 1874.

2. Przedmiotem stowarzyszenia jest dostarczenie członkom swoim za umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle lub do innych zajęć za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Siedzibą stowarzyszenia jest Stanisławów. Czas trwania stowarzyszenia nie ma ograniczenia.

Nazwisko i miejsce zamieszkania członków zarządu, jest następujące:

Dyrektorów wybranych.

Pana Czechowskiego Jana w Stanisławowie

„ Kieslera Kassiela w „

„ Dr. Kamińskiego Ignacego w „

Kasyera

Pana Wierzejskiego Jana w Stanisławowie

Kontrolora

Pana Urbana Józefa w Stanisławowie.

Firmę spółki podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcyi.

Do pokwitowania w książeczkach wkładkowych na udziały, na wkładki i spłaty pożyczek potrzebny jest podpis kasyera i kontrolora.

Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w Gazecie lwowskiej, w czasopiśmie Stanisławowskiem jeżeli takowe wychodzić będzie i plakatami.

Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 20 złr wa. najwięcej na 1000 złr. wa. może jednak każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia być zmienionym.

Udział ten może być wpłaconym albo w całości albo uzupełnionym wkładkami miesięcznemi po 50 ct. aw.

Oraz zawiadamia się, iż równocześnie wykreślenie firmy „Bank zaliczkowy dla miasta Stanisławowa i powiatu Stanisławowskiego" z rejestru firm handlowych zarządzono.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 4. lutego 1874.

(525 1—3) **Edykt.**

L. 6778. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie, czyni wiadomo, że w dniu 15. Czerwca 1855 zmarł w Łańcucie Tomasz Kiełcz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a że do spadku po tymże z ustawy także Franciszek Kiełcz powołanym jest.

Sąd nieznając pobytu tegoż Franciszka Kiełcza. wzywa takowego, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tutejszym Sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany z spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem Karolem Kiełczem dla nieobecnego Franciszka Kiełcza ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut d. 15. Listopada 1873.

(526 1—3) **Edykt.**

L. 43. Gdy przy terminie tutejszym edyktem z dnia 3. Listopada 1873 do l. 9 w celu likwidacyi wierzytelności zgłoszonych do upadłości Wolfa i Scheindli Mosbergów na dzień 28. Stycznia 1874 wyznaczonym, nikt z wierzycieli ani też zarządca majątku u podpisanego komisarza nie zgłosił się, przeto w myśl. §. 123 ust. z dnia 25. Grudnia 1868 ponowny termin likwidacyjny na dzień 15. Kwietnia 1874 o 10. godz. przed południem wyznaczam, i na takowy wszystkich wierzycieli, którzy po dzień dzisiejszy pretensye swoje prawnie zgłosili zawzywam, zwracając ich uwagę na szkodliwe dla niejawiących się w §. 123 powyższej ustawy przewidziane następstwa

C. k. Komisarz upadłości.

Obertyn dnia 3. Lutego 1874.

(527 1—3) **Edykt.**

L. 3175. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do decyzyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 15. Lipca 1873 do l. 13984 Schifra Mandelbaum z Oświęcimia obecnie w zakładzie obłąkanych we Lwowie zostająca, na podstawie dochodzenia sądowego i orzeczenia lekarskiego za umysłowo chorą i do własnego i samoistnego sprawowania swoich interesów za niezdolną uznaną i dla tejże jej mąż Berek Mandelbaum z Oświęcima za kuratora postanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 2. Września 1873.

528 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4447. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Eilego Pfeffera w ilości 400 złr., 5 złr. i 3 złr. w. a. z procentami po 66 złr. w. a. kwartalnie od dnia 14. lutego 1873 liczyć się mającemi, karą konwencyonalną w ilości 50 złr. i kosztami egzekucyjnemi już przyznanemi w ilości 2 złr. 37 kr. 8 złr. 26 kr. 1 złr. 94 kr. 12 złr. 76 kr. tudzież obecnie przyznającemi się kosztami niniejszego podania w ilości 3 złr. 17 kr. w. a. odbędzie się w Rozwadowie w trzech terminach — a mianowicie na dniu 10. marca, 9. kwietnia i 12. maja 1874 r. zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr k. 2. w księżym kolanie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a do Jana Kośierba należącej, na których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie. — Cena wywołania jest kwota 1330 złr z której chęć kupna mający 10% jako zakład przed rozpoczęciem licytacyi przed komissyą licytacyjną złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przeglądnąć w registraturze sądowej w godzinach urzędowych.

Rozwadów dnia 2. listopada 1873.

(529 1—3) **Edykt.**

Nr. 7308. C. k. Sąd powiatowy w Sieniywie wiadomem czyni Filipowi Hofmanowi z miejsca pobytu niewiadomemu, że w sprawie egzekucyjnej Leisera Rubinstein przeciw niemu o 102 złr. a. w. z pn. ustanowiono kuratora w osobie Wojciecha Jarosz gospodarza z Cieplic, któremu uchwałą z dnia 20. listopada 1873 l. 6306 dozwalającą prowizoryczne zastawnicze opisanie połowy gruntu pod l. 495 w Cieplicach położonego, a Filipa Hofmann własnością będącego — doręczono, a któremu też dalsze uchwały w tej sprawie doręczone zostaną.

Sieniawa 23. stycznia 1874.

(530 1—3) **Edykt.**

Nr. 4325. C. k. Sąd powiat. w Cieszanowie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Dyrekcyi uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie pretensyi tegoż zakładu w kwocie 150 złr., a względnie 143 złr. 88 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna egzekucyjna przedaż realności pod liczbą kons. 85 rep 34 w Lublincu starym położonej dłużnika Nazarka Owerka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 19. czerwca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach, a to na dniu 16 marca 1874, na dniu 15. kwietnia 1874 i na dniu 18. maja 1874 każdą razą o 10 godzinie rano.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Cieszanow dnia 30. grudnia 1873.

(535 1—3) **Edykt.**

Nr. 608. Samborski C. k. Sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości, że na podstawie aktu notaryalnego z daty Sambor dnia 7. kwietnia 1873 w celu zaspokojenia dłużnej sumy 100 złr. a. w. i umówionej kary za zwłokę po 1 złr. a. w. za każdy dzień zwłoki począwszy od dnia 8. lipca 1873, kosztów w kwocie 7 złr. 83 ct. 3 złr 2 ct. i teraz przyznanych w kwocie 13 złr. 17 ct. a w. przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod liczbą k. 38 d. 70 n. w Samborze na przedmieściu „Średnia" położonej, dłużnika Józefa Prędkiewicza własnej i ciała tabularnego nie mającej na rzecz Mojżesza Ladena dozwoloną została, która to licytacya w trzech terminach, a to dnia 18. marca, 16. kwietnia i 20. maja 1874, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie się odbędzie pod warunkiem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 złr. a. w., że chęć kupienia mający 10% tej ceny jako wadyum do komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć mają, a że rzeczona realność w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szą-

cunkową lub też wyżej, przy trzecim zaś także niżej tejże ceny sprzedaną być może

Dla wierzycieli, którzyby później prawo zastawu uzyskali lub z jakiej bądź przyczyny zawiadomienia otrzymać nie mogli, ustanawia się kuratorem p. adwokata Dr. Palińskiego.

Akty opisania i ocenienia rzeczonej realności tudzież dalsze warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzane być mogą

Z C. k. Sądu obwodowego.

Sambor 27. stycznia 1874.

(558 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3576. Na mocy rozporządzenia wys. c. k. ministerstwa handlu z 7. lutego 1874, l. 2679 zaprowadza się z dniem 1. marca b r. między urzędem pocztowym w Radłowie a urzędem pocztowym w Bogumiłowicach pocztę posłańczą pieszą jako drugie dzienne połączenie, która to poczta w następującym porządku ma obiegać:

Z Radłowa o godzinie 10. przed południem, w Bogumiłowicach o godzinie 12. w południe.

Wpływa do pociągu Nr. 3. z Krakowa i Nr 4. ze Lwowa.

Z Bogumiłowic o godz. 2. popołudniu, w Radłowie o godz. 4. po południu.

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 3. z Krakowa i Nr. 4 ze Lwowa

Rzeczonemi pocztami przenoszone będą przesyłki do 3 fnt. wagi.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 12. Lutego 1874.

Kundmachung.

Nr. 3576. Im Grunde Anordnung des hohen Handels-Ministeriums vom 7. Februar 1874 Z. 2679 wird vom 1. März l. J. an, zwischen dem Postamte in Radłow und dem Postamte in Bogumiłowice eine Fußbotenpost als zweite tägliche Verbindung eingeführt, welche in nachstehender Ordnung zu verkehren hat.

Von Radłow um 10 Uhr Vormittags, in Bogumiłowice um 12 Uhr Mittags.

Insluirt zum Zuge Nr. 3 aus Krakau und Nr. 4 aus Lemberg.

Von Bogumiłowice um 2 Uhr Nachmittags, in Radłow um 4 Uhr Nachmittags.

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau und Nr. 4 aus Lemberg.

Mit diesen Botenposten werden Frachten bloß bis zum Einzelngewichte von 3 Pfund aufgenommen und befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 12. Februar 1874.

(588 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 65.32. W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych na rok 1874, a ewentualnie na lata 1875 i 1876 wykonać się mających na gościńcach panstwowych w samborskim okręgu budowniczym, odbędzie się na dniu 5. marca 1874 o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie w Samborze licytacya przez oferty.

Cena fiskalna robót wykonać się mających w roku 1874 wynosi ogółem 9989 zł. 16 ½ ct.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem Starostwie dokąd także oferty w powyższym terminie zaopatrzone w 5 % wadyum wniesione być mają

Oferty nie ułożone według przepisów lub też spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11 Lutego 1874.

(594 1—3) **Edykt.**

Nr. 2706. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia niniejszem z życia i pobytu niewiadomych Piotra i Klarę Osowskich i tychże z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, że Maudel Bandler i Alter Neumann z Monasterzysk wnieśli przeciw nim na dniu 20. sierpnia 1873 do l. 2706 pozew o uznanie własności realności pod Nr. kons 143. w Monasterzyskach i o zaintabulowanie tychże za właścicieli takowej, do którego sumarycznej rozprawy termin na 4 marca 1874 o 9. godzinie przed południem wyznaczony, i do zastępstwa pozwanych kurator do działania w osobie tutejszego posiadacza realności Kaspra Bartusiewicza ustanowionym został

Wzywa się tedy pozwanych, ażeby na wyznaczonym terminie lub os biście jawili się, lub ustanowionemu do ich zastępstwa kuratorowi udzielili przed terminem należytą informacyę, lub też innego obrali sobie zastępcę, gdyż inaczej szkodliwe z tegoż zaniechania skutki samym sobie będą przypisać musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska 28 listopada 1873.

(597 1—3) **Edykt.**

L. 8810. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej przez Józefa Kukulskiego Zakładowi kredytowemu włościańskiemu kwoty 479 zł. 60 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 65. i 64. w Skwarzawie nowej położonej w trzech terminach, a to: 6. Marca 1874, 20. Marca 1874 i 17. Kwietnia 1874 o godzinie 10 rano.

Realność ta dopiero na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 1000 zł. sprzedaną być może. Wadium wynosi 100 złr. w. a.

Nabywca złożyć ma połowę ceny kupna zaraz po licytacyi, zaś resztę po jej prawomocnem zatwierdzeniu.

Reszta warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania można przeglądnąć w tutejszej sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

W Żółkwi dnia 30 Grudnia 1873.

(598 1—3) **Edykt.**

L. 9106. C. k Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem wydobycia dłużnej przez Teodora Diduchowicza Zakładowi kredytowemu włościańskiemu kwoty 150 złr. w. a. z przyn odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności pod l. 105 w Żółkwi położonej w trzech terminach, a to: 6. Marca 1874, 20. Marca 1874 i 24. Kwietnia 1874 r. o godzinie 10. rano.

Realność ta dopiero na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 300 złr. sprzedaną być może.

Wadium wynosi 30 złr. w. a.

Nabywca złożyć ma połowę ceny kupna zaraz po licytacyi, zaś resztę po jej prawomocnem zatwierdzeniu.

Reszta warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania można przeglądnąć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

W Żółkwi dnia 30. Grudnia 1873.

(599 1—3) **Edykt.**

L. 9107. C. k Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż celem wydobycia dłużnej przez Stefana Glińskiego Zakładowi kredytowemu włościańskiemu kwoty 187 złr. 51 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności gospodarczej pod l 20. w Skwarzawie nowej położonej w trzech terminach, a to: 6. Marca 1874, 20. Marca 1874 i 24. Kwietnia 1874 o godzinie 10. rano.

Gospodarstwo to dopiero na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 500 złr. w a. sprzedanem być może. Wadium wynosi 30 złr. w a.

Nabywca złożyć ma połowę ceny kupna zaraz po licytacyi, zaś resztę po jej prawomocnem zatwierdzeniu.

Reszta warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania można przeglądnąć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

W Żółkwi dnia 30. Grudnia 1873.

(606 1—3) **Edykt.**

L. 6943. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż spadkobiercy Samuela Wild a to Jakób Wild, Rebeka Morgenstern, z domu Wild, Dr. Mojżesz Braun, Dr. Samuel Braun, za przystąpieniem Kellmana Fellig i Liefschy Fellig pod dniem 5. Lutego 1874 l. 6945 wnieśli przeciw, ze życia i miejsca pobytu niewiadomym, Feibuschowi Menkes, Piotrowi Krausnecker, Eliaszowi Schreiner, Schiji Malz, Pailetowi Dziewętnik, Chaimowi Dawidowi dw. im. Bardachowi i tychże z miejsca pobytu, imienia i życia niewiadomym spadkobiercom pozew o wykreślenie ze stanu czynnego realności pod l. 1393/4 pozycyi tabul. 21 p. 396 n. 3 haer. i Dom. 21 p. 550. n. 3 haer. odnoszących się do obowiązku Samuela Wild zapłacenia z mocy dekretu własności pod dniem 15. Grudnia 1808 l. 15131 i 15104 przez byty Magistrat lwowski wydanego, zapłacenie pozwanym tytułem resztującej ceny kupna 11104 złp. z przyn. i o pomoc sądową prosili. W skutek tego został dzień sądowy do rozprawy na 31. Marca 1874 o 10 godzinie rano wyznaczonym, dla powyżej wymienionych pozwanych i ich możliwych spadkobierców, kurator w osobie p. adw Dr Dzidowskiego Mateusza, ze zastępstwem p. adw. Dr. Konrada Gregorowicza ustanowiony z tem dołożeniem, iż gdyby niniejszem do stawienia się przed sąd wezwani pozwani, ani sami ani w osobie przez nich ustanowić się mającego pełnomocnika nie stanęli, lub potrzebnych środków obrony swojemu kuratorowi nie udzielili, spór niniejszy z ustanowionym kuratorem na ich niebezpieczeństwo i koszt, wedle istniejących przepisów będzie przeprowadzonym.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 7. Lutego 1874.

(519 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1100. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako instancya konkursowa Lobla Kornreich podaje do wiadomości, iż w tej masie konkursowej został wybranym jako stanowczy zawiadowca tej masy c. k notaryusz p. Minkusiewicz w Dukli, a jako zastępca jego p. Jakób Rubin, zaś jako wydziałowi wierzyciele pp. Mojżesz Weinberg, Fewel Goldenberg i Mendel Hersch Willer.

Przemyśl dnia 4. lutego 1874.

(475 2—3) **Edykt.**

L. 506. C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 70 złr. a. w. Markusowi Falebaumowi od Stanisława Warzechy przypadającej, tudzież odsetków 6% od dnia 13. Grudnia 1870, kosztów sporu w kwocie 6 złr. 86 ct., kosztów egzekucyi w kwotach 2 złr. 69 ct, 16 złr. 90½ i 20 złr. 55 ct., pozwoloną została przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 3. w Stróżny położonej Stanisława Warzechy własnej w protokole przez komisyą tutejszego Sądu z dnia 20. Stycznia 1872 opisanej a w protokole tutejszosądowej komisyi z 7. Sierpnia 1872 oszacowanej w księgi gruntowe nie wciągniętej a zatem ciała tabularnego nie stanowiącej, która to licytacya odbędzie się w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

1. Do przeprowadzenia tej licytacyi ustanawia się trzy termina, mianowicie na dzień 23. Marca, 27 Kwietnia i 25. Maja 1874 r, każdą razą o godzinie 10 rano. — Na pierwszych dwóch terminach, realność tylko wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś nawet niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania licytacyjnego posłuży suma 1205 złr. a w., na którą realność ta sądownie ocenioną została.

3. Chęć kupna mający obowiązany będzie złożyć przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 121 złr. a. w. jako wadium albo gotówką albo w listach zastawnych galic. lub w obligacyach rządowych według ostatniego kursu Gazety Lwowskiej.

4. Chęć kupna mającym wolno jest protokół opisania tej realności, jako też akt oszacowania i warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć.

5 O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie w imieniu wysokiego skarbu, tudzież wszystkich wierzycieli z pobytu i nazwiska niewiadomych, lub którym uchwała rozpisująca licytacyą z jakichbądź powodów doręczoną być nie może, wreszcie którzy przy egzekucyjnem opisaniu tej realności prawa zastawu na niej uzyskali przez kuratora w osobie Michała Zięby ze Stróżny z zastępstwem Wojciecha Gnewy ze Stróżny ustanowionego i edykta.

Ciężkowice dnia 27. Października 1873.

(577 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 4193. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnienia od Michała Curklewicza przyznanych Samsonowi Charakowi kosztów sporu w kwocie 9 zł. 88 ct. tudzież kosztów egzekucyi 1 zł. 57 ct., 6 zł. 76 ct., 2 zł. 7 ct., 2 zł. 52½ ct, 1 zł. 65 ct., 7 zł. 4 ct., w. a. i 12 zł. 28 ct., i teraźniejszych kosztów egzekucyi 10 zł 66 ct. przeprowadzoną zostanie w tymże c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. d. 45 w Witkowie położonej Michała Cwiklewicza własnej na dniu 12. Marca 1874 na dniu 26. Marca 1874 i na dniu 16 Kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 10. rano. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności 150 zł. i wadyum wynosi 15 zł. Realność ta na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę ryczałtem zostanie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia wolno w registraturze tutejszego c. k. sądu powiatowego zaś wykaz zaległych podatków i należytości na realności tej ciężących można w c. k. urzędzie podatkowym w Kamionce str. i w urzędzie gminnym w Witkowie przeglądnąć.

Z c. k. sądu powiatowego

Radziechów 17. Lutego 1874

(451 3—3) **Kundmachung.**

Z. 8282. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der dem Hr. A. Rosner wider Susanna Gürtler gemäß Zahlungsauflage ddto Teschen 9 Feber 1872 Nr. 1158 zustehenden Wechsel-Forderung pr. 62 fl. ö. W. die exekutive Feilbiethung der gegnerischen Realität C. N. 101 alt 242 neu zu Alzen in zwei Terminen, am 13. März und am 13. April 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Bureau N. II unter nachstehenden Feilbiethungsbedingnissen abgehalten werden wird.

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität C. N. 101 alt 242 neu im Betrage von 1084 fl. 79½ kr. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises d. i. den Betrag pr. 108 fl 47 kr. ö. W. in Baarem in Staatsschuldverschreibungen in Pfandbriefen der galiz. ständ. Credit-Anstalt sammt Coupons und Talons, und zwar die Werthpapiere, nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener Course zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug dann die Feilbiethungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern bei dem k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen.

Biala, am 26. Dezember 1873.

(414 3—3) **Edykt.**

Nr. 2746. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi Jana Dziewia wkwocie 164 złr., 135 zł. i 135 zr. czyli razem 434 złr. wraz z procentem 6% od dn. 26 Maja 1869 tudzież kosztów 26 złr. 81 ct i 11 złr. 85 ct już przyznanych, jako też poniżej w kwocie 8 złr. 31 ct. przyznających się, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Klicha własnej pod Nr. k. 19 w Rajsku położonej 32 morgi 153□ sążni gruntu, tudzież 2 stajnie, stodoła i chlew obejmującej w dwóch terminach a mianowicie: dnia 18. Marca 1874 i dnia 14. Kwietnia 1874 o godz. 11 przed południem w kancellaryi tutejszej się odbędzie.

Główne warunki tej licytacyi są:

1. Licytacya rozpocznie się od wywołania ceny szacunkowej 2353 złr. 20 ct. sprzedaż tylko za tę cenę lub powyżej takowej nastąpi.

2. Chęć kupienia mający obowiązani są przed zaczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi dziesiątą część ceny szacunkowej tytułem zakładu.

3. Kupiec obowiązany jest w 30. dniach po prawomocności rezolucyi akt licytacyi potwierdzającej całą sumę ceny kupna w którą zakład złożony w rachowany będzie złożyć do depozytu.

Resztę warunków licytacyi jako też akt zastawniczego opisania realności w tutejszo sądowej registraturze a w dniu licytacyi w koms. sądu przeglądane być mogą.

Radłów dn. 29. Września 1873

(521 2—3) **Edykt.**

Nr. 1665 C. k. Sąd obwodowy Tarnowski w skutek reskryptu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30. Grudnia 1873 L 18759 w myśl §. 14 ustaw. z dnia 25 Lipca 1871 L. 96 d. p. p. niniejszym drugim edyktem ogłasza, że na prośbę Józefy z Borakowskich Łukaszkiewiczowej uchwałą tut. sądu z 5. Czerwca 1873 L. 10426 utworzony został nowy korpus tabularny dla realności pod L. 365 na Strusinie w Tarnowie położonej, składającej się z domu i gruntu 30 sążni długości a 12 sążni szerokości obejmującego, na podstawie protokołu lokalnej wizyi przez c. k. Starostwo w Tarnowie dnia 21. Marca 1872 sprzedanego, tudzież iż na skutek uchwały tut. Sądu z 6. Listopada 1873 L. 21661 Józefa z Borakowskich Łukaszkiewiczowa za właścicielkę tej realności w stanie czynnym takowej zaintabulowaną została, wzywa się więc wszystkich którzy przez istnienie powyższego wpisu w księdze hypotecznej w swoich prawach pokrzywdzonemi się być widzą, aby wnieśli zarzuty swe w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie w trzechmiesięcznym terminie, aż do dnia 10. Maja 1874 a to bez względu na to, czy to zgłosić się mające prawo widocznem jest z księgi hipotecznej, lub z uchwały jakiej sądowej, lub czy to prawo jakie podanie stron wniesionem jest do Sądu, inaczej powyższy wpis nabędzie skuteczności wpisu hypotecznego z tem dołożeniem, iż przywrócenie do pierwotnego stanu tego terminu edyktalnego, jakoteż przedłużenie tegoż dla pojedyńczych stron nie jest dopuszczalne.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia, 29. Stycznia 1874.

(508 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 16164/73. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ozuajmia, że na wezwanie c. k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 10 maja 1873 L. 23376 odbędzie się celem zaspokojenia należytości galicyjskiego towarzystwa kredytowego w kwocie 20537 zł. 71 kr. a. w. w dniu 1. stycznia 1872 obliczonej z odsetkami 4/100 od tego samego dnia bieżącemi, tudzież z odsetkami zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 573 zł a w. również od 1. stycznia 1872 zalegających, od każdej pojedynczej raty od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 4/100 liczyć się mającemi i z nadzwyczajnym dodatkiem 2 % i zobowiązań dłużnika skryptem objętych, uchwałą dyrekcyi z dnia 17. sierpnia 1866 L. 2671 postanowionych, nareszcie kosztów w kwocie 23 zł. 11 kr. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż przez licytacyę dóbr Targowisko z przyległościami Łowany i Widacz w powiecie krośniańskim położonych do dłużnika p. Władysława Gołaszewskiego należących w Tabuli Dom. 34 i 426 h. 39. 405 i 330 wpisanych w dwóch terminach, t. j. 16. marca 1874 i 27. kwietnia 1874 każdą razą o 10. godzinie przed południem w gmachu c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu pod warunkami następującemi:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 50.919 złr. a. w. — W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 5.091 zł. 90 kr. a. w. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiznie złożone było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4) Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie, taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, licząc, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi, według wykazu przez kasę galic. Towarzystwa kredytowego, na żądanie w tym celu wydać się mającego, potrzebną będzie, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed Sądem wykazać się, że wierzytelność galic. Towarzystwa kredytowego, kasie tegoż towarzystwa, wraz z podrzędnemi należytościami, bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tegoż instytutu na pozostawienie reszty ich wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał. — Suma przez najwięcej ofiarującego galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu w gotowiznie wypłacona, lub też przez ten instytut na dobrach pozostawiona, jako na rachunek ceny kupna uiszczona uważaną będzie.

5) Resztę ceny kupna jaka po odtrąceniu w gotowiznie złożonego wadyum, należytości, galicyjskiemu Towarzystwu kredytowem rzeczywiście zapłaconej, lub na rachunek ceny kupna przy hipotece dóbr pozostawionej, wypadnie — winien nabywca w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych ustanawiającej, bądź do Sądu w gotowiznie złożyć. bądź też według postanowienia Sądu zapłacić, a nadto od tej reszty ceny kupna procent po 5 0/0 półrocznie z góry, począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie do Sądu składać. — Wolno jednak będzie najwięcej ofiarującemu względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z prze azanymi do zapłaty wierzycielami — tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie najwięcej ofiarujący w powyższym terminie, zawarcia tych układów dowieść przed Sądem. — Natomiast obowiązany będzie najwięcej ofiarujący te wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym może terminem wypowiedzenia, wierzyciele przyjąć niechcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, na rachunek ceny kupna, zaś obowiązki Dom. 37. 89. 143. 366 i 426. pag. 407. 456. i 326. m. 10. 18. 39. 43. i 61 cięż. na Targowiskach i odpowiednich pozycyach na przyległościach intabulowane, które jako ciężary gruntowe, przy hipotece dóbr pozostać mają, bez potrącenia onych z ceny kupna na siebie przyjąć.

6) Skoro się najwięcej ofiarujący wykaże przed Sądem, że 4go warunku dopełnił. oddane mu będą na żądanie i koszt jego nabyte dobra w fizyczne posiadanie. a gdyby się w tym celu nie zgłosił, objęcie dóbr w fizyczne posiadanie, jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4. warunku dokonane, uważanem będzie, od którego dnia wszelkie z posiadaniem połączone dochody dóbr, tudzież wszelkie ciężary na nabywcę przejdą.

Zarazem wydany będzie najwięcej ofiarującemu na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela nabytych dóbr, jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie zaintabulowanie obowiązków najwięcej ofiarującego w § 5 i 8 niniejszych warunków wyrażonych, w stanie biernym tychże dóbr, na koszt jego nastąpi, przyczem wszelkie na tych dobrach ubezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem tych, któreby przez galic. Towarzystwo kredytowe lub innych wierzycieli, przy hipotece dóbr pozostawione były, tudzież z wyjątkiem pozycyi Dom. 37. 89. 143 i 426 pag. 407. 456. 1. 326 n. 10. 18. 39. 43. i 61 cięż. przy Targowiskach i odpowiednich przyległościach wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

W celu zaintabulowania resztującej ceny kupna z prowizyą, winien będzie najwięcej ofiarujący złożyć Sądowi, wraz z prośbą o zaintabulowanie go za właściciela dóbr, skrypt na resztującą cenę kupna z prowizyą w myśl warunków niniejszych wypłacić się mającą.

7) Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone koszta, winien nabywca, bez potrącenie onych z ceny kupna w zupełności ponosić.

8) W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależytościami użytem będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacyi — na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających może wierzycieli wystarczy, nabywa zaś, za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody, całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

9) Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywoławczą sprzedane nie zostały, natenczas celem ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na 27. kwietnia 1874 o 4 godzinie po południu z postanowieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tej uchwale uwiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych, między temi ks. Druckiego Lubeckiego, z miejsca pobytu niewiadomego, przez niniejszy edykt, również tych, którzyby po 28. marca 1873 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. adwokata Dr Skórskiego z zastępstwem p. adwokata Dr Łużeckiego ustanowionego.

Przemyśl dnia 31. grudnia 1873.

(504 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2235. Na mocy rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 22. b. m. l. 406 znosi się dzienne poczty szybkowozowe między Dzikowem a Dembicą jakoteż dzienne jazdy posłańcze między Mielcem a Dembicą z końcem Lutego 1874 a zamiast tychże mają od 1. Marca 1874 między Dzikowem a Dembicą obiegać dzienne jazdy osobowe z porządkiem jazd znieść się mających poczt karyołkowych oznaczonym w tutejszo urzędowem obwieszczeniu z dnia 21. Grudnia 1873 l. 26231.

Rzeczonemi pocztami osobowemi przewożone będą przesyłki wartościowe do 40℔ wagi jakoteż podróżni z ich pakunkiem.

Przyjmowanie podróżnych ogranicza się na 3 siedzenia wewnątrz wozu, i tylko w razie, że konduktor odstąpi należne mu miejsce, może czwarty podróżny pod tym warunkiem być przyjętym, jeżeli przez to przyprzęg nie będzie potrzebnym

Tymczasowo nie będą obiegać ekstra poczty między Dembicą a Mielcem, a urząd pocztowy w Dzikowie zamienia się na urząd pocztowy ze stannicą pocztową, i zaprowadza się przewożenie sztafet między wszystkiemi urzędami pocztowemi od Dembicy do Dzikowa położonemi.

Oddalenie między Baranowem a Dzikowem wynosi 1. pocztę (dwie mile)

Co się niniejszem do powszechnoj wiadomości podaje.

Lwów dn. 28. Stycznia 1874.

Kundmachung.

Z. 2235. Im Grunde Anordnung des hohen k. k. Handelsministeriums vom 22 l. Mt. Z. 406 werden die täglichen Cariol-Posten zwischen Dzików Dembica, dann die täglichen Botenfahrten zwischen Mielec und Dembica mit Ende Februar 1874 eingestellt und haben statt derselben vom 1 März 1874 an zwischen Dzików und Dembica täglich Personenfahrten nach der Coursordnung der aufzulassenden Cariol Posten, welche mit der hierortigen Kundmachung vom 21 December 1873 Z. 26231 festgestellt wurde zu verkehren.

Mit den Personenposten werden Frachten bis zum Einzelngewichte von 40 Pfund, dann Passagiere und ihr Gepäck befördert.

Die Passagiersaufnahme ist auf drei Sitze im Innern des Wagens beschränkt, und nur für den Fall, daß der Conducteur den ihm gebührenden Sitz abtritt, kann auch ein vierter Reisender, jedoch nur dann aufgenommen werden, wenn hiedurch keine Mehrbespannung nothwendig werden sollte.

Extraposten werden zwischen Dembica und Mielec vorläufig nicht befördert, dagegen wird das Postamt Dzikow in ein Postamt mit Station umgewandelt und die Beförderung der Estaffetten zwischen allen Postämtern von Dembica bis Dzikow eingeführt. Die Entfernung zwischen Baranow und Dzikow wird definitiv mit einer Post festgesetzt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 28. Jänner 1874.

(523 2–3) **E d y k t.**

L. 6592. C. k. sąd powiatowy w Gródku niniejszem wiadomo czyni, iż w skutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie jako instancyi nadkuratelarnej z dnia 11. października 1873 do l. 57180, Iwan Greń z Powitny za marnotrawcę uznany i temuż kurator w osobie Mikołaja Hawryszczyszyn postanowiony został.

Gródek dnia 13. stycznia 1874.

(578 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4118. C. k. Sąd powiatowy w Uścieczku czyni wiadomo, że w dniu 2. Marca 1874., 4. Kwietnia 1874. i 30. Maja 1874. każdą razą o 10. godzinie zrana w zabudowaniu sądowem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Nagórzanach w powiecie Zaleszczyckim pod Nrm. 29. położonej, własność Dmytra Kochaniuka stanowiącej na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia kwoty 98 złr. a. w. z pn. z tym dodatkiem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżeij niej w trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład 10% sumy wywołania 150 złr. a. w. wynosi 15 złr. a. w.

Akt zastawnego opisu i reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Uścieczko, dnia 14. Grudnia 1873.

(583 3–3) **E d y k t.**

Nr 7211 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Ozyasza Leibę Szapira i Beilę Szapira z życia i miejsca pobytu nie znanych a w razie ich śmierci także ich z nazwiska z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców iż Zofia Lityńska i Anna z Lityńskich Zaruska wniesła tu w Sądzie pod dniem 10. Sierpnia 1873 do l. 7211 przeciw nim pozew i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin do wniesienia obr ny na dzień 23. Lutego 1874 o godzinie 10. przed połud. wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanych wyż mienionych jest nie wiadome przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokaty Dr. Mijakowskiego ze substytucyą adw Dr. Wesołowskiego za kuratora nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zaptępcy udzielili lub wreszcie innego obrnńcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 29. Września 1873.

(595 3–3) **E d y k t.**

Nr. 234 C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 31. Grudnia 1873 l. 16029 celem przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży realności pod Nr. 166 137 w Oświęcimie położonej egzekucyjnie zajętej i oszacowanej w sprawie egzekucyjnej Stanisława Noworyty przez p. Dr Nowaka przeciw spadkobiercem ś. p. Tekli Klaja, a to księdzu Michałowi Rozmus w Tuchowie, Janowi Rozmus w Freudenthal, Maryannie Latkowskiej, Amali Rozmus i Eleonorze Klaja, pto 150 zł. w. a. dozwolonej, rozpisuje się termina licytacyjne na dzień 27. Lutego, 27. Marca i 24. Kwietnia 1874 zawsze o godzinie 10. rano w tutejszosądowej kancelaryi, z tem nadmienieniem, że jeżeli realność powyższa przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej ceny lub za cenę szacunkową kwotę 1963 zł. 28 ct. stanowiącą sprzedaną nie została, takowa przy trzecim terminie też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania, i warunki licytacyjne mogą być w tut. sąd. kancelaryi przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy
Oświęcim dnia 20. Stycznia 1874

(478 3–3) **E d i c t.**

Nr. 5420. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kenty wird allgemein kundgemacht, daß zu Folge der Requisition des k. k. Kreisgerichtes in Teschen vom 31. October 1873 Z. 1321 1/h) zur Hereinbringuug der Wechselforderung des A. Rosner im Betrage von 554 fl. öst. W. s. N. G. von dem Stefan Jurzak in Kozy, reassumendo der mit dem h. g Bescheide vom 29. März 1873 Z. 365 civ. ausgeschriebenen und wegen Mangel an Kauflustigen fruchtlos abgelaufenen exekutiven Feilbietung der schuldnerischen Realität sub Nr. 112 in Kozy, nunmehr behufs Vornahme der dritte Termin auf den 9. März 1874 Vormittags 10 Uhr hiergerichts anberaumt wird, wobei diese Realität unter den in der ämtlichen Landeszeitung „Gazeta Lwowska Nr. 179, 180 und 181 ex 1873 veröffentlichten Bedingungen, welche übrigens sammt dem Schätzungsprotokolle und dem Grundbuchsauszuge in der hiergerichtlichen Registratur während der Amtsstunden für Jedermann zur Einsicht offen stehe, auch unter dem gerichtlich erhobenen Schätzugswerthe von 3043 Gulden 87 kr. ö. W. an den Meistbietenden hintangegeben werden wird.

Kenty, am 31. Jänner 1874.

(477 2–3) **E d y k t.**

Nr. 3637 C. k Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Ciuły przeciw Sebestianowi Ciule pto 260 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności włościańskiej tego ostatniego pod N. k. 13 w Nadolu położonej z domu drewnianego i gruntu składającej się na dniu 26. Marca jako na I. i na dniu 29. Kwietnia 1874 jako na 2. terminie zawsze o godzinie 11. przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dukli przedsięwziętą będzie

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa 1122 zł. i chęć kupienia mający winni są 10% tej ceny jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Kupiciel winien jest jednę połowę ceny kupna w którą zakład wliczony będzie, w 14 dniach po doręczeniu uchwały licytacyę zatwierdzającej, a drugą połowę w dalszych 30 dniach do sądu w gotówce złożyć.

Na pierwszych 2 terminach realność ta tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową sprzedana będzie, a w razie nieuzyskania takiej ceny wyznaczony będzie dzień sądowy do ułożenia lżejszych warunków, poczem trzeci licytacyjny termin rozpisany i realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych tudzież opis i szacunek sprzedać się mającej realności można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Dukla dnia 20. Paźdz. 1873.

(479 2–3) **E d i c t.**

Nr. 5582. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kenty wird allgemein kundgemacht, daß über Ansuchen des A. Rosner de praes. 13 November 1873 Z. 5582 civ. zur Hereinbringung dessen Ford rung pr. 129 fl. öst. W. s. N.-G. vom Mathias Hankus die mit dem h. g. Bescheide vom 29. März 1873 Z. 520 civ. in zwei Terminen ausgeschriebene, und ob Mangel an Kauflustigen fruchtlos gebliebene exekutive Feilbietung der schuldnerischen Hälfte der Realität sub Nr. 157 in Kozy hiemit reasumirt wurde, und zur Vornahme dieser Feilbietung nunmehr der dritte Termin auf den 16. März 1874 Vormittags 10 Uhr unter den früheren Bedingungen, jedoch mit dem Anhange hiergerichts angeordnet wird, daß diese Realitätshälfte auch unter dem gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe von 720 fl. ö. W. an den Meistbietenden hintangegeben werd n wird.

Die in der „Gazeta Lwowska“ Nr. 168, 169 und 170 ex 1873 verlautbarten Feilbietungsbedingnisse, das Schätzungs-Protokoll und der Grundbuchs-Auszug können in der h. g. Registratur während der Amtsstunden von Jedermann eingesehen werden.

Kenty, am 2. Februar 1874.

(511 2–3) **E d i c t.**

Nr. 27924. Vom k. k. delegirten Bezirks-Gerichte für die Stadt Lemberg und deren Vorstädte in bürgerlichen Rechtsangelegenheiten wird mittelst gegenwärtigen Edictes dem vom Leben und Wohnorte nach unbekannten Abraham oder Adolf Schochet bekannt gegeben, es habe Chane Neuwelt unterm 19. November 1873 Z. 27924 gegen ihn ein Gesuch um executives Pfandrecht auf dessen gegen die Alois Reichau'schen Erben ersiegten Forderungen pr. 43 fl und 53 fl. s. N.-G. zur Hereinbringung ihrer Forderung pr. 23 fl 80 kr. überreicht, und daß für ihn ein Curator in der Person des Advocaten Dr. Goldberg mit Substituirung des Advocaten Dr. Weiss, bestellt wurde.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte Sect. I.
Lemberg, am 15. December 1873.

(555 2–3) **Ogłoszenie.**

Nr. 21 Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów zamianował Dr. Stanisława Tokarza adwokata w Tarnowie zastępcą ś. p. Marcelego Kwiatkowskiego adwokata w Tarnowie dnia 12. Lutego 1874 r. zmarłego, mianując zarazem Dr. Adolfa Ringelheima adwokata w Tarnowie substytutem rzeczonego zastępcy.

Tarnów dnia 16. Lutego 1874.

(476 3–3) **E d y k t.**

Nr. 3086 C. k. Sąd powiatowy w Dukli uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Zofię Skirbiszewskę alias Skiszewskę i Franciszkę Turmanowę, że tusądową uchwałą z dnia 30. Lipca 1873 l. 3086 przenierienie prenotowanego dla nich Tano. I str. 251. 252 prawa własności do realności pod N. 87. 194, 211 w Dukli na małżonków Schyi i Cypre Geller przyzwolone zostało, i że tę uchwałę postanowionemu dla nich kutorowi w osobie Alexandra Obłazy z Dukli doręczono.

C. k. Sąd powiatowy
Dukla 30. Lipca 1873.

*

(542 3—3) **Kundmachung.**

wegen Besetzung des Postens eines Arztes für die erkrankten Arbeiter der k. k. Tabakfabrik in Krakau.

Z. 136?. Bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau ist die Stelle eines Fabriksarztes zu besetzen. Mit derselben ist die Verpflichtung zur ärztlichen und wundärztlichen Behandlung aller erkrankten Mitglieder des Arbeiter-Kranken-Institutes, und aller im Fabriksdienste beschädigten Individuen unter Beobachtung der dafür bestehenden Instruktion verbunden.

Das Honorar ist mit dem hohen k. k. Finanzministerial-Erlasse vom 28. Jänner d. J. Z. 438 mit jährlich 600 fl. festgesetzt, und wird in monatlichen decursiven Raten ausbezahlt werden.

Die Bestellung als k. k. Tabakfabriksarzt beruht auf einem, von beiden Theilen mit dreimonatlicher Frist kundbaren Vertragsverhältniße nnd gibt keinen Anspruch auf einen Pensionsbezug, oder eine sonstige Versorgung.

Vorschriftsmäßig gestempelte Gesuche sind nnter Nachweisung der Befähigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis, sowie der bisherigen Verwendung bis 15. März d. J. an die k. k. Tabakfabrik in Krakau zu richten.

Wien, am 8 Februar 1874.

(543 3 3) **Ogłoszenie.**

Nr. 32477. W celu obsadzenia przedaży hurtownej tytoniu i drobiazgowej znaczków stęplowych w Krystynopolu skarbowym powiecie brodzkim rozpisuje się konkurencya przez oferty. Te oferty mają być zaopatrzone kwotą 100 złr. jako wadyum tudzież świadectwami pełnoletności, moralności i stanu majątkowego i mają być podane do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach do 10. Marca 1874 drugiej godz. po południu. Obrót przedaży wynosił w roku 1872 w materyałach ty-

toniowych	62.180 złr.	$76\frac{1}{2}$ ct.
w znaczkach stęplowych	830 „	63 „
łącznie	63.019 złr.	$39\frac{1}{2}$ ct.

Wykaz dochodu i bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach.

C. k. Dyrekcya skarbu

Lwów dn. 11. Lutego 1874.

Kundmachung.

Z. 32477. Zur Besetzung des Tabak und Stempel Sub-Verlages in Krystynopol, Brodyer Finanz-Bezirkes wird die Konkurrenz mittelst schriftlicher Offerte ausgeschrieben.

Diese Offerte sind unter Anschluß des Vadium von 100 fl. dann des Großjährigkeits- Sitten- nnd Vermögens-Zeugnisses bis einschlüßig 19. März 1874 2 Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz Bezirks-Direction in Brody zu überreichen.

Der Verkehr dieses Sub-Verlages betrug im Jahre 1872 an Tabak 62180 fl. $76\frac{1}{2}$ kr.

an Stempelmarken	8?8 „	63 „
Zusammen	63019 fl.	39 kr.

Der Erträgniß-Ausweis und die näheren Lizitations-Bedingniße können bei der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Brody eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz Landes Direktion

Lemberg am 11. Februar 1874.

(554 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1199. W celu obsadzenia hurtownej przedaży tytoniu i drobiazgowej znaczków stemplowych w Radymnie przemyślskim skarbowym powiecie której obrót w roku 1872 wynosił 23451 złr. 45 ct. rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty, które mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najdalej do dnia 12. Marca 1874, drugiej godz. po południu.

Wiadomość o bliższych warunkach konkurencyi może być zasięgniętą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu

Lwów dn 13. Lutego 1874.

Kundmachung.

Z. 1199. Im Zwecke der Wiederbesetzung der erledigten Tabakgroßtrafik in Radymno, Przemyśler Finanz Bezirkes wird die Concurenz mittelst schriftlicher Offerte ausgeschrieben, welche bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Przemyśl bis zum 12. März 1874 2 Uhr Nachmtatgs zu überreichen sind.

Der Verkehr des Verschleißplatzes betrug im Jahre 1873 die Summe von 23451 fl. 45 kr und die bezüglichen näheren Aufklärungen können bei der benannten Finanz Bezirks-Direktion eingeholt werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg am 13. Februar 1874.

(485 3—3) **Edykt.**

L. 4869. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Juśko Huzar z Herbkowa na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13. wrześ- 1873 do l. 52155 za marnotrawcę uznany i dla tegoż kurator Hryć Maczewski zamianowany został.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokal dnia 10. października 1873.

(484 3-3) **Edykt.**

Nr. 617 Wawrzyniec Dąbek i jego małolet. córka Agnieszka Dąbek wnieśli w dniu 25. Stycznia 1874. do l. 617 pozew przeciw Franciszkowi Grzesikowi i przeciw Janowi Grzesikowi o podział fizyczny i oddanie gruntów pod N. sub rep. 44 w Smolarzynach i N. sub rep. 63. w Woli dalszej.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Jana Grzesika, ustanawia c. k. Sąd powiatowy c. k. Notaryusza w Łańcucie Władysława Kaniewskiego kuratorem i zawiadamia o tem w myśl §. 512 pre zapozwanego, aby albo ustanowion mu dlań kuratorowi, potrzebnych do jego obrony środków udzielił, albo też innego zastępcę ustanowił i Sądowi oznajmił.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut, dnia 25. Stycznia 1874.

(467 3—3) **Edykt.**

Nr. 64282. C. k. Sąd krajowy ustanawia celem doreczenia uchwały tabularnej z dnia 31. maja 1873 L. 24019 na żądanie p Karoliny Moser wydanej a dotyczącej intabulacyi p Karoliny Moser za właścicielkę Sumy 400 zł. zpn. na prawach dzierżawnych i kaucyi 500 zł. na majętności Królin dla Salamona Majera hypotekowanej, p. Ludwikowi Krajewskiemu z miejsca pobytu nieznanemu, kuratora w osobie p. adw. Janowicza i o tem go niniejszem Edyktem uwiadamia, ażeby się z tymże zastępcą porozumiał lub innego zastępcę sądowi oznajmił gdyż w razie przeciwnym sam sobie niekorzyści wyniknąć mogące przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 13. grudnia 1873.

(522 2—3) **Edykt.**

L. 1444 C k. sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia niniejszem nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jacka Hołowatego, iż 30. maja 1872 umarła w Wysoczanach beztestamentarnie Anastazya Hołowata i że on do spadku po niej wedle ustawy powołanym jest.

Wzywa się więc tegoż Jacka Hołowatego, aby w przeciągu roku w tut. sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do spadku tego wniósł, gdyż inaczej spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Fedora Hołowatego ustanowionym, przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko dnia 24 grudnia 1873.

(524 2—3) **Edykt.**

Nr. 6777. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie uwiadamia, iż w dniu 2. Czerwca 1870. zmarła w Łańcucie Kunegunda z Dziadulińskich Florkowa z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli, które jest kodycyllem i po której zmarłej pertraktacya na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia w toku pozostaje.

Do spadku po tejże Kunegundzie Florkowej jest z ustawy także Franciszek Florek powołanym, Sąd nieznając miejsca pobytu tegoż Franciszka Florka, wzywa takowego, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosil się w tymże Sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zglosili i kuratorem Ignacym Florkiem dla niego ustanowionym.

C. k Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 30. Listopada 1873.

(556) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in der Nr 12 der Wochenschrift „Der Freimüthige“ vom 11. Februar 1874 enthaltenen Aufsatzes unter dem Titel „Die schwarzen rühren sich“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, 12. Februar 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 758 der Zeitschrift „Deusche Zeitung“ vom 11. Februar 1874 enthaltenen Leitartikels mit der Ueberschrift „Wien, 10. Februar“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Vom k. k. Landesgericht in Strafsachen.

Wien, am 13. Februar 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m p.

(579)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 11. Februar 1874, Z. 4288, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels auf der Seite 19 in der zweiten Spalte mit der Aufschrift: „Belgie“ unter der Rubrik „Politický obzor“, dann des Artikels mit der Aufschrift „Čechy“ unter der Rubrik „Z dělnického světa“ auf der Seite 20 der 1. Spalte in der Zeitschrift „Dělnické listy“ Nr. 3 vom 6. Februar 1874 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung gemäß §§. 302 und 305 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. die Weiterbeförderung dieser Druckschrift verbothen.

(600)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 10. Februar 1874, Zahl 1486, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift: „Unsere Eisenbahnen und die Cartelle“ in der Zeitschrift „Prager Börsen-Correspondenz“ Nr. 27“ vom 4. Februar 1874 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach §. 65 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Am 13. August 1873 wurde mir auf dem Wege zwischen Kolbuszowa und Glogów mein Reisekofer gestohlen, in welchem sich nebst Kleidern meine Doctorats-Diplome aus der Medizin, Chirurgie und Geburtshilfe, die ich an der Wiener Hochschule erlangt habe, Taufschein und andere Zeugnisse befanden. Indem mir bis jetzt misslang die oben erwähnten Diplome, Taufschein und Zeugnisse zurückzubekommen, so bin ich gezwungen um die Duplicate einzureichen, und erkläre hiemit, dass die auf meinen Namen ausgestellten Doctorats-Diplome, Taufschein und Zeugnisse im Originale gar keinen Werth haben, und jeden, der sich mit diesen legitimiren wollte, für einen gemeinen Betrüger.

Lemberg den 15. Februar 1874.

(580 3—3) Dr. Josef Małaczyński
Bäckergasse Nr. 12.

Świeże Nasiona wszelkiego rodzaju **Jarzyn, Kwiatów, Traw. Roślin pastewnych i Ekonomicznych, Drzew i Krzewów**, zbioru r. 1873 poleca

Główny Skład Nasion

TEOFILA ŁUCKIEGO

we Lwowie przy placu Halickim l. 14 obok nowego gmachu Banku hypotecznego.

Nasiona rodzajów szlachetnych i niezawodne

Cennik główny na r. 1874 posełam na żądanie franco

(545 2—3)

---

399 (609 1 3)

C. k. uprzyw. kolej  Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie

dotyczące

wykonania budowli w stacyi Stanisławowie.

Celem zabezpieczenia wykonania budowli w stacyi Stanisławowie zaprasza się niniejszem do wniesienia odnośnych ofert.

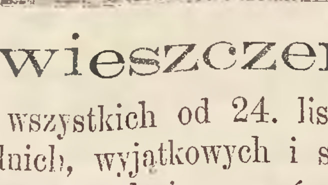
Koszta tych budowli wynoszą około 60,000 złr. w. a. Odnośne plany, przedmiary, kosztorysy, cenniki, warunki szczegółowe i inne dotyczące przepisy, jakoteż zarys kontraktu przejrzane być mogą począwszy od 24. lutego 1874 we Lwowie w Dyrekcyi tejże kolei przy ulicy Czarnieckiego Nr. 2 w biórze konserwacyi, które udzieli zarazem wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

Oferty ułożone według wzoru okazanego w powyższem biórze i zaopatrzone w markę stęplową na 50 ct w. a należy wnieść opieczętowane z napisem „Oferta na wykonanie budowli w stacyi Stanisławowie“ oraz z podaniem nazwiska oferenta najdalej **do dnia 9. marca 1874 do godziny 12 w południe** do Dyrekcyi powyższej kolei przy ulicy Czarnieckiego Nr. 2.

W ofercie winien być załączony kwit kasy powyższej Dyrekcyi wykazujący złożenie wadium w kwocie 3000 złr. w. a.

[Przedruk nie opłaca się]

(590 3—3)

C. k. uprzyw. Karola  kolej galic. Ludwika.

Obwieszczenie.

W miejsce wszystkich od 24. listopada r. z. zaprowadzonych bezpośrednich, wyjątkowych i specyalnych taryf wraz z dodatkami dla transportu zboża, owoców strączkowych i wyrobów melnych, w ilościach najmniej 200 centn. cłow. do jednego listu frachtowego z galicyjskich i romuńskich stacyi za granicą, **zaprowadza się z dniem 15. lutego r. b.** na czas trwania teraźniejszej wyjątkowej taryfy dla transportu zboża i ziemiopłodów **nowa bezpośrednia taryfa wyjątkowa**, do której większa ilość zagranicznych stacyi wcieloną została.

Dotyczące taryfy nabyć można tak w naszych stacyach związkowych, jakoteż przy Dyrekcyi ruchu we Lwowie i w naszym ekonomacie w Wiedniu.

Lwów, w lutym 1874.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.